

50

ZBIORY OSRODKA KARTA

Biuletyn pism związkowych i zakładowych

as

5.8.11.1981

AGENCJA PRASOWA

Solidarność

W NUMERZE:

STRAJKI : ZIEŁONA GÓRA - STAŁOWA WOLA - KWK "SOSNOWIEC"
- RADOMSKA WSI /s. 201-202/. SONDAŻ ŁÓDEKIEGO OBSZ NT.
STRAJKU 28.10./s. 401/.

NEGOCJACJE

Rozmowy w Radomiu.....101

KOMISJA KRAJOWA

Oświadczenie L. Wałęsy.....101
Prezydium Komisji Krajowej /6.11/.....101

INFORMACJE TYGODNIA

W REGIONACH

Strajk w Regionie Zielonogórskim.....201
Rozmowy w Stałowej Woli.....201
KWK "Sosnowiec".....201
Wokół konfliktu w radomskiej WSI.....202
Żyrardów - rozbieżności w zapłaty za strajk.....202
Odwołanie gotowości strajkowej w Regionie Pobrzeże.....202
Odwołanie gotowości strajkowej w Regionie Gorzowskim.....202
Zawieszenie gotowości strajkowej w Nysie.....202
Rozmowy "Solidarność" Siedlec z władzami województwa.....202
Strajk w Zakładzie Przemysłu Rolnego w Czerninie.....202

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

II WZD Krajowej Sekcji Górniczo-Przemysłowej NSZZ "Solidarność".....203
I Krajowy Zjazd Sekcji Służby Zdrowia.....204
Posiedzenie KKK Radia i Telewizji.....204
Zjazd KKK Kinematografii.....204
Apel Sekcji Oświaty i Wychowania do Sejmu.....204
Ws rządowego projektu Karty Nauczyciela.....205
Spór o łowiectwo.....205
Wotum nieufności dla Biura Sekcji Zawodowych i Branżowych przy KK.....205

INICJATYWY OBYWATELSKIE

Akcja poznańskiego "Patronatu".....205
Ws przekazania budynku KW MO w Koninie.....205
Apel KKK Pracowników Resortu Łączności.....205
Pismo Polskiej Partii Demokratycznej.....205
Towarzystwo Ziemi Wschodnich.....205
Odświeżenie tablicy ku czci I Brygady Legionów Polskich.....205

SAMORZĄD PRACOWNICZY

Spotkanie Prezydium KZ Krajowej Federacji Samorządów z przedstawicielami gdańskich samorządów.....205
ZR Dolny Śląsk o negocjacjach z rządem ws podwyżek cen.....205

W OBRONIE KONUMENTA

"Solidarność" Huty Im. Lenina nt kartek.....206
Przeciw sprzedaży artykułów krajowych w Pewexie.....206

PRAWO SZCZĄDNOŚĆ

Bunt więźniów w Kamieńsku.....206

W OBRONIE WIĘZNIÓW ZA PRZEKONANIA

Proces KPN.....206
Próba niedopuszczenia do obrad KOWZP.....206

PRZECIW "SOLIDARNOŚCI"

Dalszy ciąg prowokacji w Ostrołęce.....206
Zatrzymanie pracowników kolportażu Regionu Mazowsze.....206
Groźba represji wobec strajkujących.....206
SB o Wszechnicy Związkowej w Nowym Targu.....206
Zatrzymanie maszyny poligraficznej dla ZR Jelenia Góra.....206
Skonfiskowanie wydawnictw emigracyjnych pracowników AS.....206
Przeciw dezinformacji w środkach masowego przekazu.....206

W OBRONIE NEZALEŻNOŚCI PRASY ZWIĄZKOWEJ

Zarzut prokuratury przeciw "Niezależnemu Słowo".....207
Ostatni numer "Niezależności".....207

ROLNICY

Okupacja budynku ZSMP w Siedlcach.....207
Akcja protestacyjna rolników województwa bydgoskiego.....207
Przeciw sprzedaży więzanej.....207
Przeciw dyskryminowaniu rolników w przydziałach.....207

Telegram Księdza Prymasa do L. Wałęsy.....406
Rezygnacja L. Wałęsy z przewodniczącego KZ Stoczni Gdańskiej.....406

DOKUMENTY

Oświadczenie L. Wałęsy.....301
List MKR Ziemia Radomska do premiera.....301
Projekt wspólnego oświadczenia MKR Ziemia Radomska i Komisji Rządowej.....301
Projekt porozumienia opracowany komisje robocze Związku i władz wojewódzkich w Zielonej Górze.....301
Apel Sekcji Oświaty i Wychowania do Sejmu.....302

OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Wyniki sondażu OBSZ przy ZR Ziemia Łódzka nt sytuacji w kraju i strajku 28.10.....401
Sprawy podstawowe w oczach członków Związku.....401
Projekt ordynacji wyborczej do Samorządu Pracowniczego.....405

Dziennikarzy pism związkowych zainteresowanych udziałem w szkoleniu organizowanym przez SDP informujemy:

kurs trwa 3 x 3 dni i obejmuje następujące tematy:

- doskonalenie języka i formułowania wypowiedzi dziennikarskich;
- adjuścacja stylistyczna i techniczna tekstów dziennikarskich;
- techniki i rodzaje druku, planowanie numeru gazety układ graficzny i łamanie;
- gatunki informacji prasowej;
- organizacja pracy sekretariatu redakcji;
- prawna odpowiedzialność dziennikarza, dziennikarski kodeks obyczajowy, prawo pracy, ustawa o cenzurze.

Równocześnie prosimy o ewentualne uwagi i uzupełnienia przedstawionego programu.

Organizatorzy zapewniają zakwaterowanie i wyżywienie. Koszty /1500 zł za trzydniową sesję/ pokrywają delegujące pisma lub instancje związkowe.

Zgłoszenia prosimy kierować do redakcji AS. Od ich ilości zależeć będzie termin kursu.

U W A G A :

Prosimy wszelkie informacje o represjach wobec prasy związkowej kierować do Centrum ds Represji.

Adres: Warszawa, Zarząd Regionu Mazowsze, ul. Mokotowska 16/20, I piętro;
Telefony: 29 51 72, 2834 61-66 wewn. 51,53;
Telex: 816 925.

NUMER PRZYGOTOWALI :

Bohdan Bielski, Anna Dodziuk, Agnieszka Dyja, Barbara Falecka, Ewa Jastrun, Wojciech Józwiak, Wojciech Kamiński, Stanisław Karaszewski, Urszula Z. Kiełbasa, Maria Kruczkowska, Krystyna Naszkowska, Małgorzata Pawlicka, Jan Strękowski, Joanna Stasińska, Andrzej Subko, Leszek Szaruga, Joanna Szczesna, Magda Słowska, Wiesław Uziębło, Klara Tryjarska, Maciej Włostowski, Ludwika Wujec, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Adam Ziółkowski, Gwido Zlatkes.

AGENCJA PRASOWA



Z SIEDZIBĄ W „MAZOWSZU”

UL. MOKOTOWSKA 16/20.

WARSZAWA

TEL. 283462 w. 43

TLX 816925

NEP VIII O/M W-WA 1081-3056-132

25 95 01

Oświadczenie L. Wałęsy.
6.11 w Gdańskich dziennikach porannych "Głos Wybrzeża" i "Dziennik Bałtycki" ukazało się oświadczenie L. Wałęsy /patrz: Dokumenty, s.301/.

Spotkanie członków Prezydium K.K.
6.11 w godz.10-11.30 odbyło się spotkanie członków Prezydium K.K. Obecni byli: L. Wałęsa, G. Przybylska-Wendt, J. Męchel, G. Palka, A. Tokarczuk, J. Patyna, A. Konaraki, M. Krupiński. Dziennikarzy AS-a i BIPS-u nie wpuszczono na salę

obrad.

Wg informacji uzyskanych od G. Palki, mówiono o trybie negocjacji z rządem. Zaproponowano powołanie 6 grup negocjacyjnych: 1/ dostęp do środków masowego przekazu; 2/ Społeczna Rada Gospodarki Narodowej i kontrola społeczna; 3/ reforma gospodarcza, samorząd pracowniczy; 4/ samorząd terytorialny /wybory do rad narodowych/; 5/ praworządność, reforma sądownictwa; 6/ podwyżka cen, rekompensaty, dodatek drożyzniowy.

Ustalono, że najbliższe zebranie robocze Prezydium odbędzie się 9.11., a posiedzenie plenarne 11.11./AS/.

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

NEGOCJACJE

Rozmowy w Radomiu.

5.-6.11 kontynuowano rozmowy rozpoczęte 4.11 /patrz: AS nr 49, s.202/.

S. Babel /MPPiSS/ przedstawił zgodnie z zapisem z rozmów sierpniowych /patrz: AS nr 34, s.003/ rządową propozycję ws. odszkodowań poczwercowych. Przysługiwałyby one tylko tym osobom, które zwolnione zostały bez wypowiedzenia i pozostawały bez pracy co najmniej 3 miesiące.

Mieroszewski /ekspert MKR/ przypomniał, że w zapisie rozmów sierpniowych nie było ograniczeń w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia praw pracowniczych po Czerwcu. Zaproponował, by "Solidarność" wstrzymała się od udziału we wspólnej komisji d/s odszkodowań, jeśli rząd powoła ją przed uzgodnieniem zapisu.

W czasie przerwy Z. Romaszewski uzgadniał z Komisją rządową zapis ws. odszkodowań. Punktem spornym pozostała sprawa zwolnionych za wypowiedzeniem - strona rządowa oświadczyła, że nie ma tu odpowiednich kompetencji oraz że nie ma podstaw dochodzenia dalszych roszczeń na drodze sądowej.

Z. Piesiewicz /doradca min. Cioska/ stwierdził, że podstawą dochodzenia roszczeń w sądzie może być jedynie obowiązujące ustawodawstwo pracy. Przedst. MKR zwrócił uwagę, że dotychczas odszkodowania były wypłacane w oparciu o pisma ministra przemysłu maszynowego i ministra pracy, płac i spraw socjalnych - nie będące aktami normatywnymi. Wyrzucił obawę, że kodeks pracy uzależnia decyzję od dobrej woli miejscowych sędziów, którzy przeciwieź orzekali w sprawach czwercowych. T. Kulikowski /przew. komisji rządowej/ po konsultacji z prawnikami podtrzymał swoje pierwotne stanowisko. Zaproponował przyjęcie wersji rządowej, z możliwością powrotu do tej sprawy w przyszłości.

Delegacja MKR przedstawiła oświadczenie ws. rządowej propozycji ustalenia odszkodowań, w którym zastrzegła sobie prawo dochodzenia roszczeń dla wszystkich zwolnionych po Czerwcu 76 bez względu na to, w jakim trybie zostali zwolnieni i jak długo pozostawali bez pracy.

A. Sobieraj /przew. MKR Ziemia Radomska/ zaproponował, by nastąpiło odczytanie protokołu wizji lokalnej budowy na ul. Dalekiej.

W dyskusji przedst. MKR zakwestionował zasadność prowadzonych tam w ciągu ostatniego półrocza robót.

6.11 podjęto dalszą dyskusję ws. budynków na ul. Dalekiej. T. Kulikowski stwierdził, że sprawa budynków przy ul. Dalekiej winna być rozpatrywana w ramach problemu rekompensat dla województwa. Końcowym efektem rozmów kwietniowo-majowych /patrz: AS nr 14, s.305/ była decyzja 32/81 premiera, przyznająca 10 mld zł na potrzeby województwa. Na mocy tej decyzji nastąpiło zamrożenie robót przy obiektach administracyjnych. Oświadczył, że strona rządowa może podjąć pertraktacje ws. budynków przy ul. Dalekiej jedynie w ramach całokształtu zagadnienia budownictwa administracyjnego. Przeniesienie budynków rozstrzygnięte się po 1983 r. A. Sobieraj podkreślił, że społeczeństwa nie stać na 3-letnie oczekiwanie i że istnieją już propozycje zagospodarowania obiektów na potrzeby społeczne.

Wojewoda Wojtkun poinformował, że przed 10 dniami wystąpił do wicepremiera Madeja z propozycją zagospodarowania jednego z budynków "przy uwzględnieniu potrzeb społecznych". Przedst. MKR stwierdził, że wojewoda nie konsultował wbrew ustaleniom z końca kwietnia br./ tego posunięcia z władzami regionalnymi "Solidarność". Poprosili o wyjaśnienia, na jakie cele ma być przekazany budynek. Przypomnieli, że w czasie poprzednich rozmów strona rządowa zadeklarowała przekazanie budynków społeczeństwu i zobowiązała wojewodę do przedstawienia na sesji WRN planu ich zagospodarowania z uwzględnieniem propozycji MKR.

Po przerwie T. Kulikowski odczytał oświadczenie, w którym strona rządowa wita z zadowoleniem fakt powołania się MKR-u na decyzję 32/81 i wypowiada się za przestrzeganiem postanowień o bezwzględnych założeniach robót.

A. Sobieraj zaproponował, by obie strony sotjąc na straży rozporządzenia premiera zgodnie doniosły mu, że jest ono łamane.

Przew. delegacji rządowej odrzucił możliwość wspólnego poinformowania premiera o kontynuowaniu robót na ul. Dalekiej. MKR zdecydował wysłać list do premiera, zawiadamiający o wynikach wizji lokalnej na ul. Dalekiej. /patrz: Dokumenty, s.301/.

Przew. Komisji rządowej nie zgodził się też na wspólne oświadczenie ws. niewywiązywania się wojewody ze zobowiązań nałożonych na niego przez wspólny zapis z rozmów kwietniowych, ponieważ zapis ten wiązał wojewodę konkretną datą /patrz: Dokumenty, s.301/.

T. Kulikowski zabronił wojewodzie odpowiadać na pytanie, czy i w jakiej formie ma on zamiar wnieść sprawę Dalekiej na sesję WRN.

Po przerwie A. Sobieraj odczytał protest grupy negocjacyjnej MKR-u ws. uniemożliwienia jej przez przew. komisji

rządowej zapoznania się z dziennikiem budowy w celu ustalenia terminarza prowadzonych prac. Przedst. MKR wyrazili w nim swoje wątpliwości co do celowości dalszych negocjacji, prowadzonych "w atmosferze sztucznych utrudnień".

T. Kulikowski oświadczył, że przekaze premierowi oświadczenie "Solidarność" ws. robót na Dalekiej z załączonym do niego protokołem wizji lokalnej i harmonogramem robót. Następnie zgodził się, by wojewoda odpowiedział na pytanie przed przerwą.

Wojewoda Wojtkun oświadczył, że postawi wniosek o poruszenie spraw obiektów administracyjnych na najbliższym posiedzeniu Prezydium WRN.

W końcowej części rozmów Z. Romaszewski przekazał na ręce komisji rządowej listę sędziów, których zadaniem byłoby przygotowanie rewizji spraw karnych z Czerwca. Zostali oni wybrani ze względu na swoje kompetencje zawodowe i autorytet w środowisku prawniczym.

L. Pietrasziński /Prokuratura Generalna/ stwierdził, że Prokuratura będzie protestowała przeciwko takiemu trybowi wnoszenia rewizji.

Ustalono, że kolejna tura rozmów odbędzie się 12.11.

Oprac. M. Kruczkowska
A. Ziółkowski

W REGIONACH

Strajk w Regionie Zielonogórskim /patrz: AS nr 49, s.201/. 4.11 udali się do Warszawy A.Niezgoda i ks.M.Nowik, którzy poinformowali Prymasa J.Glempa, a następnie wicemarszałek Sejmu H.Skibniewską o sytuacji w regionie.

Tego samego dnia RKS otrzymał raport wicemin.Kacały dot.przyczyn strajku i sytuacji w Regionie Zielonogórskim.

4. i 5.11 odbyły się spotkania RKS z Przewodnictwem WRN, podczas których omawiano sytuację w regionie i wstępną dotychczasowych kontaktów z wojewodą. Prezydium WRN postanowiło włączyć do porządku obrad sesji WRN 16.11 także sprawę konfliktu w Lubogórze i powołało komisję, która przygotuje materiały w tej sprawie. Prezydium WRN zobowiązało wojewodę do podjęcia 5.11 rozmów ze strajkującymi.

5.11 wojewoda nie podjął rozmów z RKS-em.

Rzecznik prasowy RKS wydał oświadczenie, w kt.stwierdził, że raport z prac komisji pod przewodnictwem wicemin.Kacały zawiera wiele nieścisłości i pomija istotne fakty dot.konfliktu w Lubogórze.

6.11 do Zielonej Góry przybyli przedstawiciele KK: R.Iwan, J.Seń, E.Matyjas. O 11.00 w Urzędzie Wojewódzkim spotkali się przedstawiciele RKS z wojewodą Zb.Cyganikiem. RKS poinformował, że za podstawę do rozmów przyjmuje uchwałę Zakładowego Komitetu Strajkowego w Lubogórze z 14.10 /patrz: AS nr 45, s.207/. Wojewoda zaproponował w zw. z tym, że podejmie negocjacje nad punktami sprecyzowanymi w uchwale, lecz bez postulatu określającego sposób zapłaty za okres strajku. RKS uznał, że skoro wojewoda nie ma uprawnień do rozmów na ten temat, należy przyjąć jego propozycję. Ustalono, że rozmowy rozpoczyna się 7.11 po południu.

6.11 w trzech wydaniach DTW podano, że RKS nie chce podjąć rozmów - w tej sprawie rzecznik prasowy strajkujących przesłał protest do premiera /tlx, as/.

7.11 RKS zaprotestował powtórnie przeciwko dezinformacji w środkach masowego przekazu: 6.11 radio w dzienniku jako przykład rozszerzenia się akcji strajkowej podało treść uchwały KZ w Żarskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. W rzeczywistości uchwała dotyczyła podjęcia pracy przez część załogi budującą kotłownię dla osiedla mieszkaniowego /z uwagą na zbliżającą się zimą/ /tlx/.

W nocy z 7./8.11 odbyła się narada RKS i grupy roboczej KK. Ustalono projekt wspólnego stanowiska do rozmów z władzami wojewódzkimi.

8.11 spotkanie kontynuowano. O 14.00 przedstawiono wojewodzie propozycję porozumienia RKS i grupy roboczej KK z władzami wojewódzkimi i oświadczenie RKS-u i Komisji Krajowej ws.przyczyn ewentualnego zakończenia akcji strajkowej. O 17.30 rozpoczęły się rozmowy RKS-u, grupy roboczej KK i delegacji władz województwa, która przedstawiła swoją wersję końcowego dokumentu /nie przyjętą przez stronę związkową/. Ustalono, które punkty nie wymagają zmian, a które powinny być negocjowane. Powołany zespół roboczy opracował wspólny projekt porozumienia /patrz: Dokumenty, s.301/. W rozmowach uczestniczyli także przedstawiciele ZR ze Szczecina i Gorzowa Wlkp./tlx, AS/.

Negocjatorzy strony związkowej sformułowali także oświadczenia z zamiarem odwołania do no. oddziału porozumienia. Zawiera ono postanowienie odwołania strajku i utrzymania gotowości strajkowej w całym regionie oraz skierowania na drogę prawną zarzutów wobec dyrektorów H. Leśniewskiego, M.Kobersteina i R.Skwiry.

6.11 w Lubogórskich Zakładach Termochemicznych w Świebodzinie - jak podaje rzecznik prasowy Komitetu Strajkowego - do "Solidarności" wstąpiło kilkadziesiąt osób. Jednocześnie ok.70 osób złożyło legitymacje partyjne, w tym I i II sekretarz Komitetu Zakładowego PEPR. W uzasadnieniach ich decyzji znalazły się m.in. takie stwierdzenia: "Posierpniowe aspiracje wolnościowe społeczeństwa, dążenie do prawdy, godności ludzkiej i narodowej znalazły się w rozdźwięku z rzeczywistością /.../ Najboleśniejże z nich dotyczą lekceważenia społeczeństwa przez dążenie przewagi wąskim interesom establishmentu partyjnego /.../ Strajk w Lubogórze w całym swoim zasięgu wojewódzkim jest traktowany przez władze jako front walki politycznej z "Solidarnością".

7.11 WZD Regionu Konifńskiego poparło żądania strajkujących załóg Regionu Zielonogórskiego. Opieszałość władz w rozwiązywaniu konfliktów delegacji uznali za "próbę skłócenia społeczeństwa i spowodowania konfliktu krajowego". /tlx/.

Rozmowy w Stalowej Woli. 4.11 w Stalowej Woli trwały rozmowy RKS z komisją rządową /patrz: AS nr 49, s.201/. Tematem ich były: zaopatrzenie, służba zdrowia, budownictwo oraz ochrona środowiska. Zobowiązano Urząd Wojewódzki do przeglądu budynków, które mogłyby

być przekazane na cele społeczne. Wojewoda sandomierski poinformował, że od 5.11 lekarze rejonowi otrzymają uprawnienia do zakupu nieograniczonej ilości paliwa /tlx/. 5.11.podczas porannej sesji rozmów omawiano m.in.sprawy związane z budownictwem /zapewnienie funduszu inwestycyjnego dla elektrowni, przydział elektrofiltrów i materiałów budowlanych, budowę ciepłowni w Sandomierzu/ oraz kwestię współpracy przedsiębiorstw z Akademią Medyczną w Krakowie. Strona związkowa zażądała, by wicemin.Jabłoński powołał komisję mieszaną do zbadania, komu przekazano fundusze przeznaczone na rewaloryzację Krakowa /przewodniczącym społecznego komitetu był były I sekretarz KW Haładaj/. RKS przedstawił także swoje postulaty dot.ochrony środowiska.

Po południu dyskutowano opracowane przez mieszaną komisję redakcyjną propozycje zapisu końcowego w grupie tematów "żywność i reglamentacja" /m.in.miesięczna norma oleju ma wynosić 0,5 l, margaryny 0,5 kg, zaś zasady reglamentacji tłuszczów zwierzęcych Urząd Wojewódzki przedstawił do akceptacji ZR do 15.11/ /tlx/.

6.11 do Stalowej Woli przybyli przedstawiciele KK B.Lis i J.Żużny. Rozmawiano nt. poszerzenia bazy lokalowej służby zdrowia. M.in. wojewoda poinformował, że do 30.11 zakończy się budowę szpitala w Sandomierzu, a do II kwartału 1982 - drugi etap budowy szpitala w Tarnobrzegu. Ustalono wstępnie, że nie dopuści się do eksploatacji obiektów nieposiadających oczyszczalni ścieków.

Powołano mieszaną grupę do opracowania wstępnego zapisu ośrodków z działu "służba zdrowia".

Popołudniowe obrady dotyczyły dwu tematów: ochrony środowiska oraz praworządności. RKS żądał odwołania ze stanowisk osób winnych nadużyć - J.Jabłoński sprzeciwił się takiemu zapisowi. Ostatecznie przyjęto, że w przypadku uzasadnionych podejrzeń co do służbowych nadużyć osób na stanowiskach kierowniczych powołane zostaną resortowe komisje kontrolne, które z udziałem "Solidarności" przeprowadzą postępowanie wyjaśniające, a wobec winnych wyciągnięte zostaną służbowe konsekwencje. Osoby winne, marnotrawstwa mienia społecznego zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej, a Związkowi zapewni się wgląd w materiał dowodowy.

Wiele uwag poświęcono sprawie przekazania budynku RM MO w Stalowej Woli dla RSW /dawny właściciel/.

Powołano grupy robocze do opracowania wstępnych zapisów tematów "praworządność" i "ochrona środowiska".

7.11 i 8.11 kontynuowano rozmowy.

8.11 zespoły redakcyjne strony rządowej i związkowej przygotowały do protokołu porozumienia projekty zapisów nt. żywności i reglamentacji oraz budownictwa i ochrony środowiska. Nie osiągnięto porozumienia ws.zapłaty za strajk, Komisja rządowa uważała, że nie należy płać za okres strajku. RKS postanowił w zw.z tym, że w przypadku braku porozumienia w tym punkcie określili po konsultacji z załogami formy dalszego protestu. Nie osiągnięto też porozumienia w grupie roboczej negocjującej problemy praworządności.

Przewodniczący delegacji rządowej wyjechał do Warszawy, po jego powrocie 9.11. rozmowy zostaną wznowione. /tlx/.

KWK "S o s n o w i e c". /patrz: AS nr 47, s.205, AS nr 48, s.202, AS nr 49, s.201/. W KWK "Sosnowiec" trwa wahadłowy strajk okupacyjny: zmiany wymieniają się nie pracując. Służby porządkowe dokonują koniecznego dla bezpieczeństwa kopalni odwiezienia ścian, a uzyskany w ten sposób węgiel przekazywany jest w części elektrowni "Łągi-sza", w części zaś pozostaje w kopalni do ewentualnego wykorzystania.

4.11 o 13.00 w KWK "Sosnowiec" odbyła się masówka, w kt. uczestniczyli przedstawiciele kopalń Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przez KKK Sekcji Górnictwa. Zebrani stanowczo odrzucili zaproponowany przez egzekutywę POP projekt przeprowadzenia referendum ws.kontynuowania strajku. Podczas masówki zabrał głos I sekretarz KZ PEPR, który - jak podaje BI Regionu Śląsko-Dąbrowskiego - stwierdził, że jeśli władze wojewódzkie nie określą jasno swego stanowiska ws.incydentu "podrze legitymację partyjną na kawałki".

W tym samym dniu Komitet Strajkowy kopalni "Sosnowiec" przypomniał w oświadczeniu, że 31.10 wyraził wotum nieufności wobec wojewody katowickiego H.Lichosia i że nie może on w zw. z tym wchodzić w skład delegacji rządowej, której przybycia domaga się kopalnia. Powtórzono również, że warunkiem wstępnym rozmów jest nadanie po głównym wydaniu dziennika TV konferencji prasowej z Komitetem Strajkowym.

5.11 KS odrzucił propozycję wojewody, aby w konferencji wzięła udział również strona rządowa.

6.11 w rozmowie z bp.H.Bednorzem premier Jaruzelski zobowiązał się, że do 9.11 zrealizowana będzie audycja TV, która przedstawi dwie relacje: KS-u i władz, po czym zostaną podjęte rozmowy w kopalni. KS zmienił w zw. z tym decyzję co do udziału w audycji strony rządowej. Do kopalni przybyła ekipa TV z Katowic, nie uzyskała ona jednak zezwolenia swoich władz zwierzchnich na realizację programu.

6.11 podczas pierwszego dnia obrad Walnego Zebrania Delegatów KKK Sekcji Górnictwa /188 KZ-ów kopalń i zakładów przemysłu górnictwa/ przyjęto pochwałą, popierającą decyzję KS "Sosnowca" o votum nieufności dla wojewody Li-chosia /patrz: s.203/. Delegaci WZD zażądali również natychmiastowego przybycia do KKK "Sosnowiec" komisji rządowej /AS/.

7.11 przybył do kopalni L.Paliszewski, przew. ZR Śląsko-Dąbrowskiego, który przedstawił strajkującym propozycję wojewody ws. rozmów: w skład Komisji rządowej mieliby wchodzić przedstawiciele władz miasta i województwa /tlx/.

7.11 obradująca w II turze WZD Regionu Koniańskiego poparła żądania załogi "Sosnowca". W uchwale stwierdza się, że opanowanie władz w rozwiązywaniu konfliktu można potraktować jako próbę skłócenia społeczeństwa i spowodowania konfliktu krajowego" /tlx/.

Wskazanie konfliktu w radomskiej WSI. 5.11. był 11-ym dniem strajku w WSI Radom /patrz: AS nr 47, s.203; nr 48, s.202; nr 49, 201/. Na zebraniu zorganizowanym przez studentów WSI nie uczestniczących w strajku przeprowadzono ankietę, w której udział wzięło 418 studentów. 92% opowiedziało się za przeprowadzeniem nowych wyborów rektora, 88% za votum nieufności wobec senatu WSI i 81% za bojkotem zajęć dydaktycznych do czasu rozwiązania konfliktu. Zebrani wystosowali list otwarty, w którym domagają się nowych wyborów władz uczelni, poprzedzonych ogólnouczelnianym referendum nad kształtem ordynacji wyborczej. Uchwalono także bojkot zajęć dydaktycznych i postanowiono spotykać się codziennie w hali sportowej WSI. 6.11., gdy drzwi hali okazały się zamknięte, a rektor zawlecił zajęcia do 13.11, studenci podjęli strajk okupacyjny w akademiku WSI.

5.11. Prezydium KKK NZS "po wyczerpaniu innych środków nacisku" wezwało wszystkie ognia NZS do ogłoszenia gotowości strajkowej w celu realizacji postulatów strajkowej WSI. /tlx/.

6.11. senat Uniwersytetu Warszawskiego ogłosił uchwałę, w której wyraża oczekiwanie, że spotkanie premiera Jaruzelskiego z Prymasem oraz L.Wałęsą "doprowadzi do konkretnych i pozytywnych skutków w postaci spełnienia żądań społecznych" i opowiada się za szybkim skierowaniem do Sejmu projektu ustawy o szkolnictwie wyższym w wersji Komisji Kodyfikacyjnej z 11.06.81. Ponadto senat UW odniósł się "z dezaprobatą do decyzji /.../ mianowania rektora WSI z naruszeniem zasad wyborczych przewidzianych w projekcie ustawy /patrz: AS nr 48, s.202/ oraz do trybu jej podjęcia, sprzecznego z wynikami konsultacji /.../. Taką działalność /.../ wywołała /.../ szereg napięć społecznych, wskutek czego minister utracił zaufanie środowiska akademickiego, co uniemożliwia pełnienie funkcji kierownika resortu" /AS/.

Również 6.11 w godz. 9-16 koło NZS na Wydziale Prawa i Administracji UW, które 3.11 przekształciło się w Komitet Strajkowy, przeprowadziło strajk ostrzegawczy jako wyraz solidarności ze strajkującymi pracownikami i studentami WSI. /SI Mazowska/.

6.11. ogłoszono wyniki referendum przeprowadzonego wśród pracowników UW /patrz: AS nr 49, s.202/. Uczestniczyło w nim 62% uprawnionych do głosowania, 93,8% głosujących poparło akcję protestacyjną w WSI, 61,8% uznało za słuszne ogłoszenie 1-dniowego strajku solidarnościowego na UW.

Uwzględniając wyniki referendum, Uczelniana KZ wydała 7.11 uchwałę proklamującą na 10.11. jednodniowy strajk czynny na Uniwersytecie Warszawskim. /AS/.

6.11. gotowość strajkową ogłosiło NZS filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie /BI Reg. Śląsko-Dąbrowskiego/.

Biuro Programowe Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki /OKPN/ poinformowało o powstaniu 6.11. Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego z siedzibą w radomskiej WSI. Przewodniczącym Komitetu został M.Nawrocki, a w jego skład wchodzi oddelegowani na WSI przedstawiciele 11 uczelnianych Komisji Zakładowych "Solidarności" oraz KU NZS. OKPN zaapelował o: 1. proklamowanie we wszystkich szkołach wyższych gotowości strajkowej; 2. zapewnienie całodobowego kontaktu z regionalną Komisją Porozumiewawczą Nauki lub szkół wyższych; 3. przesłanie do Radomia i do Biura Programowego OKPN deklaracji przystąpienia do Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego; 4. poinformowanie o możliwości przeprowadzenia jednodniowego strajku właściwego w ramach strajku kroczącego; 5. koordynowanie podejmowanych akcji ze studentami. /tlx/.

Do 8.11 do OKP dołączyli się przedstawiciele Politechniki UM i Akademii Rolniczej z Lublina, WSP z Zielonej Góry, WSMorskiej i Politechniki ze Szczecina, Uniwersytetu, Politechniki i Akademii Ekonomicznej z Wrocławia, WSP z Kielc i Uniwersytetu Łódzkiego. Jak stwierdza komunikat OKPN, "wspieraniem dla akcji protestacyjnych były uchwały senatów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawskiego i Gdańskiego oraz Politechniki Łódzkiej i Świętokrzyskiej" /tlx. AS/.

Zyranardów - rozbieżności ws. zapłaty za strajk. 4.11. o 23.40 podpisaniem porozumienia ws. wytyczenia zakończyły się rozmowy komisji rządowej z RKS. Do uregulowania pozostała wysokość zapłaty za okres strajku /tlx/.

5.11. strona rządowa oświadczyła /rozmowa tel. dyr. Chocholaka z wiceprzewodniczącym ZR Mazowsze S.Jaworskim/, że podtrzymuje

swoje stanowisko /patrz: AS nr 48, s.201/: wypłatę 50% zarobków strajkującym z funduszu aktywizacji zawodowej, dalsze 50% załogi mogą wynegocjować z dyrekcjami, jeśli zobowiążą się do odrobienia strat. /AS/..

Odwołanie gotowości strajkowej w Regionie Północnym. 6.11 ZR Północny rozwiązał Regionalny Komitet Strajkowy i zalecił KZ-om odwołanie trwającej od 26.10 gotowości strajkowej /patrz: AS nr 46, s.202/, spowodowanej zimą zapotrzebowaniem w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. W uchwale ZR uzasadnia swą decyzję potrzebą porozumienia władzy ze społeczeństwem w celu wyprowadzenia kraju z kryzysu, stwierdzając, że pierwszym wspólnym krokiem w tym kierunku było spotkanie Wałęsy z Prymasem i premierem.

Prowadzone są negocjacje w grupach roboczych między władzami wojewódzkimi a "Solidarnością". Od ich wyników ZR uzależnia swoje decyzje ws. ewentualnej potrzeby ogłoszenia kolejnych akcji protestacyjnych.

6.11 Komitet Strajkowy FPR "Elwa" w Kołobrzegu, z zw. z brakiem rezultatów rozmów ws. płac pracowników zakładu, postanowił utrzymać gotowość strajkową i wyraził votum nieufności wobec działań Regionalnego Komitetu Strajkowego oraz Prezydium ZR Północny. Postanowiono odwołać się w tej sprawie do Komisji Krajowej, której przedstawicielka oczekuje się do 11.11 /BIPS, AS, tlx/.

Odwołanie gotowości strajkowej w Regionie Gorzowskim. 6.11. ZR w Gorzowie Wlkp. odwołał na apel KK trwającą od 3 tygodni gotowość strajkową, ogłoszoną w związku z represjonowaniem działaczy związkowych kolportujących plakaty upamiętniające 17 września 1939 r. Pierwsza rozprawa przeciw jednemu z nich - K.Mich niewiczerwi odbędzie się 12.11 w Choszczynie, gdzie tego samego dnia odbędzie się wyjazdowe posiedzenie ZR Gorzów. W zależności od wyniku rozprawy podejmie on decyzję o ewentualnej akcji protestacyjnej. /tlx, SIM/

Zawieszenie gotowości strajkowej w Nysie. 3.11 ZR Ziemia Nyska w odpowiedzi na apel KK zawiesił do 30.11 trwającą od 20.10 gotowość strajkową /patrz: AS nr 46, s.201/. Odnotowując pewne zwiększenie dostaw mięsa do sklepów, Zarząd podtrzymał żądanie dalszej poprawy zaopatrzenia w żywność.

ZR domaga się także przekazania służbie zdrowia budynku Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR. Uchwałę w tej sprawie podjęła jeszcze w maju Rada Narodowa, a w czerwcu - miejsko-gminna konferencja PZPR. Budynek miał być przekazany do końca września.

Jeżeli żądania powyższe nie zostaną spełnione do końca listopada, ZR zapowiada akcję protestacyjną, której formę określi w porozumieniu z załogami na pierwszym swoim posiedzeniu w grudniu /tlx/.

Rozmowy "Solidarności" Siedlice z władzami województwa. 4.11 w Siedlicach odbyły się rozmowy z władzami województwa. "Solidarność" uzyskała zgodę na działalność społecznej komisji kontroli, natomiast do rozwiązania pozostały sprawy przemieszczenia lokalowych /m.in. przyznania lokalu dla "Solidarności" - sprzeciwia się temu Zarząd Woj. ZSMP, którego agendy mają siedzibę w proponowanym przez Związek budynku/. Od 26.10 trwa na terenie Oddziału Siedlice gotowość strajkowa /patrz: AS nr 49, s.201/ /AS/.

Strajk w Zakładzie Przemysłu Rolnego w Czerninie. 6.-8.11 odbył się w Zakładach Przemysłu Rolnego w Czerninie /woj. elbląskie/ strajk okupacyjny. Decyzję o jego przeprowadzeniu podjęła w głosowaniu załoga zakładu /na '91 uprawnionych za strajkiem głosowało 81 pracowników/.

Na liście postulatów znalazło się: 1/żądanie rejestracji Zakładu Przemysłu Rolnego w Czerninie jako przedsiębiorstwa, 2/zatwierdzenie przez dyrektora Kombinatu Rolnego "Powiedle" przydziału 14 mieszkań, dokonanego przez zakładową komisję mieszkaniową, 3/odwołanie ze stanowiska dyrektora Kombinatu J.Grzywacza /zgodnie z ustaleniami podjętymi 18.08 przez Komisję Koordynacyjną "Solidarności"/. 6.11 na rozmowy z Komitetem Strajkowym udali się wojewoda elbląski i sekretarz ZR "Solidarności" w Elblągu, R. Lange. Rozmowy nie dały rezultatów.

Żołędzie Zakładów Przemysłu Rolnego w Czerninie poparcia udzieliły: załoga PGR Postolin i PGR Pietrzwałd.

8.11 na rozmowy ponownie przybył wicewojewoda Z.Kopczyński. Toczyły się one w obecności przew. ZR Elbląg, T.Chmielewskiego i trzech członków Prezydium ZR. W wyniku zawartego między Komitetem Strajkowym a wojewodą porozumienia uzgodniono, że: 1/sprawa rejestracji zakładu zostanie rozstrzygnięta zgodnie z wolą załogi, wyrażoną na zebraniach. Wojewoda zobowiązał dyrekcję Kombinatu do zorganizowania takich zebrań w zakładach kombinatu do 30.11; 2/utrzymano w mocy ustalenia protokołu przydziału mieszkań dla załogi z czerwca br. - ich realizacja ma nastąpić 14.11; 3/ dyrektor Kombinatu, J.Grzywacz zostaje odwołany ze stanowiska z dniem 9.11.

Komitet Strajkowy Zakładu Przemysłu Rolnego w Czerninie postanowił 8.11 o godz. 19 zawłaszczyć strajk właściwy. Jego odwołanie nastąpi po wypełnieniu zawartego porozumienia /tlx/.

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

II WZD Krajowej Sekcji Górnictwa NSZZ "Solidarność". 6-7.11 obradowało w Katowicach II Walne Zebranie Delegatów KK Kopalń i przedsiębiorstw górniczych, zrzeszonych w KKKSG "Solidarności". Ustalono strukturę organizacyjną sekcji, przyjęto regulamin jej działalności, wybrano przewodniczącego i Prezydium.

Delegaci zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności KKKSG w ostatnim półroczu. Obok rejestru spraw, załatwionych /jak likwidacja funduszu mobilizacyjnego, zasiłek stabilizacyjny, postulaty związane z II Kartą Górnika/, przypomniano najistotniejsze problemy górnictwa: 1. Ochrona zdrowia / w ramach powołanego przez ministra zespołu sekcja opracowała raport n.t. górniczej służby zdrowia, ujawniający szczególne zagrożenia w dziedzinie profilaktyki/; 2. ruch samorządowy /nawiązano współpracę z regionalną Radą Współpracy Samorządów Pracowniczych/; 3. polityka inwestycyjna /dzięki interwencji KKKSG utrzymano na dotychczasowym poziomie inwestycje i zatrudnienie w przedsiębiorstwach Zjednoczenia Budownictwa Powierzchniowego; 4. racjonalizacja zużycia węgla /podjęto współdziałanie z Krajową Sekcją Hutników i KS energetyków.

Zebrani zapoznali się także z przebiegiem i wynikami rozmów z Ministerstwem. Podkreślano, że najpilniejszym tematem negocjacji jest likwidacja wynagradzania pracy w wolne soboty wg zasad wprowadzonych uchwałą nr 199/81. Po wielogodzinnej dyskusji uchwalono regulamin Krajowej Sekcji Górnictwa /nazwę taką przyjęto wzorem innych sekcji branżowych Związku/. Najwyższą władzą Sekcji jest WZD, który stanowią przedstawiciele organizacji zakładowych wchodzących w skład KSG /1 delegat z 1 organizacji zakładowej/ oraz delegaci wybrani w podsekcjach. Każdemu delegatowi przysługują jeden głos. WZD uprawnione jest do podejmowania uchwał /za wyjątkiem proklamowania strajków/ obowiązujących wszystkie zakładowe organizacje związkowe wchodzące w skład Sekcji Krajowej. WZD ma być zwoływane przynajmniej raz na kwartał.

W skład Sekcji wchodzi podsekcje zorganizowane w 3 pionach: kopalnictwo głębinowe /węgiel kamienny, miedź, rud, surowców chemicznych, a także budownictwo podziemne/, kopalnictwo odkrywkowe /węgiel brunatny, kamienia/ oraz zaplecze górnicze /budownictwo powierzchniowe, zakłady naprawcze, instytuty badawcze i biura projektów/. Przewodniczący wszystkich pionów są zarazem wiceprzewodniczącymi Sekcji. Wchodzi oni w skład Prezydium KSG, wraz z przewodniczącymi poszczególnych podsekcji.

Zakres działań KSG obejmuje m.in.: przygotowanie i opiniowanie projektów układów zbiorowych pracy dla górnictwa oraz ich zawieszenie w upoważnienia KK "Solidarność", opiniowanie projektów innych aktów prawnych dotyczących tej branży, koordynowanie akcji protestacyjnych, współpraca z innymi sekcjami branżowymi i zawodowymi.

Przed przystąpieniem do wyboru władz sekcji rozpatrywano sprawę zawieszenia w pełnionych funkcjach przewodniczącego sekcji H. Sienkiewicza i jego zastępcy B. Jaworskiego. Powrócono przy okazji do wprowadzonej przez Rząd uchwały nr 199-H. Sienkiewicz podkreślił, że podobnie jak pozostali członkowie grupy negocjacyjnej dowiedział się o tej uchwale dopiero z gazet. B. Jaworski wskazywał na korzystne dla górnictwa przepisy, jakie ona zawiera. Oba przewodniczący złożyli rezygnację z pełnionych funkcji.

Po zaaprobowaniu wyników wyborów cząstkowych na przewodniczących podsekcji ustalono listę kandydatów na przewodniczącego Sekcji: J. Błaut, Z. Bogacz, Z. Kosmański, S. Szkuclarek, L. Witelusz i J. Zięba. Przewodniczącym KSG został Z. Kosmański /w II turze głosowania otrzymał 105 głosów, a jego kontrkandydat Z. Bogacz - 49/. Funkcja wiceprzewodniczących objęli: Z. Wojtczak /przewodniczący pionu kopalnictwa głębinowego/, J. Buda /kopalnictwo odkrywkowe/ i W. Culić /zakłady zaplecza/.

Następnie uczestnicy zebrania podjęli dyskusję nad ramowym programem działania KSG. Za naczelną zadania Sekcji uznaje się w nim: ochronę pracy /m.in. zmiana układu zbiorowego pracy, nowelizacja Karty Górnika, poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy/, ochrona zdrowia /walka o ustawowe gwarancje 5-dniowego tygodnia pracy, o rozwój profilaktyki medycznej, o realizację podstawowych potrzeb w tej dziedzinie/, ruch samorządowy /wspomaganie istniejących i powoływanie nowych samorządów pracowniczych, działania na rzecz dobrovolnych zrzeszeń przedsiębiorstw, doskonalenie zawodowe /reforma programów i metod kształcenia/ oraz nowelizację prawa górniczego, unormowanie gospodarki złożami, rozwój techniki górniczej i ochronę środowiska. Dyskusja nad programem będzie kontynuowana na następnym walnym zebraniu delegatów.

Jednym z głównych tematów obrad stał się strajk w kopalni

"Sosnowiec". W podjętej uchwale zebrani wyrazili poparcie dla strajkujących i w związku z biernością władz wojewódzkich zażądali natychmiastowego odwołania wojewody katowickiego Lichosia oraz przybycia komisji rządowej, która zobowiąże organa ścigania do wykreślenia i ukarania inspiratorów i sprawców tej "terrorystycznej prowokacji".

O aktualnej sytuacji na Śląsku i w kraju mówił także obecny drugiego dnia obrad przewodniczący ZR Śląsko - Dąbrowskiego L. Waliszewski. Podkreślił on, że skuteczniejszą niż strajk obroną Związku przed atakami propagandy jest konstruktywne i obliczone na przyszłość działanie, np. w samorządach pracowniczych czy organizowanie aut ntycznego samorządu terytorialnego.

Duże zainteresowanie delegatów wzbudziło krótkie wystąpienie eksperta KK J. Kuronia, który dokonał oceny sytuacji politycznej w kraju. Mówiąc o Komitecie Oceny Narodowego podkreślił, że mógłby on stworzyć szanse sformułowania i zrealizowania społecznie zaakceptowanego programu wyjścia z kryzysu.

Na wniosek Z. Bogacza zebrani upoważnili Prezydium KSG do uczestniczenia w centralnych obchodach Barbórki, o ile to akademia i odznaczenia zasłużonych górników, a nie wystawy bankiet jak w latach poprzednich.

Burliwą dyskusję wywołała sprawa rozdziału przyznanej resortowi puli 13 tys. samochodów osobowych. Postulowano, aby przekazać je dyrektorom zakładów lub związkom branżowym. Ostatecznie jednak zdecydowano, że sprawiedliwym rozdziałem tych samochodów zajmą się KK "Solidarność".

Ma zakończenie zebrania delegaci podjęli uchwały: - ws. likwidacji handlu wymiennego: "Handel tego typu prowadzi w zakładach pracy do nieporozumień między załogą i obciąża służby socjalne dodatkową pracą. Uważamy, że /.../ do handlowania mają służyć sklepy i hale targowe, a nie zakłady pracy";

- w sprawie "Karty Górnika" postanowiono: "Zobowiązać Prezydium KSG do przyjęcia takiego trybu negocjacji, aby Karta Górnika została przyjęta jako jeden dokument dla wszystkich gałęzi górnictwa ze zróżnicowaniem w szczególności dla poszczególnych gałęzi";

- ws. wyborów do Sejmu i rad narodowych: "Uważamy, że jeszcze w 1982 roku należy przeprowadzić walne i demokratyczne wybory do Sejmu i rad narodowych na zasadach nowej ordynacji wyborczej, gdyż tylko władze mające zamianę społeczeństwa mogą wyprowadzić kraj z istniejącego kryzysu poprzez nawiązanie rzetelnego dialogu ze społeczeństwem".

Delegaci przeszli również odpowiedzi na apel Stocznia Gdańskiej. W apelu czytamy:

"Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Stocznia Gdańskiej im. Lenina na swym posiedzeniu w dniu 30.10.81. zapoznało się szczegółowo z bardzo ciężką sytuacją ludzi Śląska. Sytuacja ta wynika m.in. z faktu brutalnej próby wprowadzenia w życie uchwały nr 199 pkt. 2, dodatkowych kart żywnościowych dla pracowników docowych, skażenia ekologicznego środowiska naturalnego, brutalnego aktu sabotażu w KWK

"Sosnowiec", składa się na szczegółowo opracowany scenariusz którego nazwę znamy: skłócić, podzielić naród, by w ten sposób uwagę społeczeństwa polskiego odwrócić od nieudolnych bczyni naszej władzy, widnia głodu i chorób /.../. Dlatego zwracamy się do was, drodzy bracia górniczy, drodzy mieszkańcy Śląska, bądźcie wierni sierpniowej idei i nie pozwólcie się skłócić. Zdawaliśmy sobie sprawę, że z chwilą podpisania porozumienia problemy nasze nie skończą się, a wręcz przeciwnie, zacznie się walka. Nie spodziewaliśmy się jednak tak perfidnej gry tych, co nas rzekomo reprezentują /.../

Ślady i to potężne działalności prominentów macie po sąsiedku w Katowicach. Monstrualny gmach KW MO, Centrum Szkolenia Partyjnego, osiedla na którym żył i korzystał z dóbr socjalizmu pseudo-górnika - Gierka. /.../ Kiedyś w czasach przed-sierpniowych, by ukryć perfidne poczynania szczególnie w Katowicach zapełniano wasze sklepy towarami, których u nas powszechnie brakowało. Tym nas pozbawiono /.../. Ilekroć w naszej obecności mówiono o górnikach, przed oczyma mieliśmy tego usmiechniętego, z pióropuszem, zamiast niewywieczonego, czarnego z bliznami na twarzy i rękach. Kiedy zabrakło mięs, w sklepach, produkcja węgla nie spadała. Ale to było naszym odnowicielem nie na rękę. Musiano wprowadzić bałagan, kłótnie, by powodować mniejsze czy większe przerwy w pracy, by i potem zwałić winę na "Solidarność". Cała Polska wie, że węgiel jest /.../. Tylko dokąd ten węgiel jedzie? Dlaczego nie wolno nam sprzedać to, co dzieje się z ciężkimi owocami naszej pracy. Kiedy na pol Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność" odpowiedzialście ze zrozumieniem i przyjęliście ten apel, by zgodnie z decyzją władz związku wydobyty węgiel w sobotę przeznaczyć na potrzeby rolnictwa, przemysłu spożywczego, szpitali itd, znów ta decyzja nie odpowiadała naszym odnowicielom. Uchwała nr 199 była dobra, gdyż przez jej pryzmat nie dostrzegano się i niedostrzegano waszej pracy, zasługującej na najwyższy szacunek.

My stocznicy pracujemy również ciężko, w wielu przypadkach w warunkach ciężko szkodliwych dla naszego zdrowia, wielu z nas choruje na pylicę płuc, ma poważne kłopoty ze

słuchem. Jednak praca w kopalni jest pracą tak ciężką, niebezpieczną, że dla nas stoczniovców niezrozumiała.

Popieramy słuszny przydział dodatkowych kartek na mięso dla pracowników dołowych, ale już decyzyja o przyznaniu dodatkowo dla nich wódki, kawy, cukierków, jest kolejną próbą skłócenia ze sobą górników.

Wy i wasze dzieci oddychacie zatrutym powietrzem, które swym stężeniem niebezpiecznych związków przekracza określoną przepisami normę, zjadacie chleb z zatrutych gleb /bijcie na alarm/, ratujcie Śląsk./.../ Nie będzie Polski bez Śląska a Śląska bez Polski /.../. Nie wolno nam zbroczyć z obranej jedynej słusznej drogi. Nie rozdrabniajmy się, nie pozwólmy odwrócić naszej uwagi od rzeczy zasadniczej. Jeśli rzeczywiście nasze polskie magazyny, hurtownie świecą pustkami - zaciśnięmy pięści i uczciwie pracując, sprawiedliwie podzielimy wypracowane dobra /.../.

Apelujemy do was bracia górnicy, ludzie Śląska. Patrząc w serce i idźcie za głosem serca. Wasza godność jest grzeszą świętą i nie wolno nią handlować. Matki i żony górników, stwórcie warunki do właściwej regeneracji sił waszych mężczyzn, gdyż te siły potrzebne będą do naprawy naszej Rzeczpospolitej"/ZZ Stoczni Gdańskiej, 30.10/.

W odpowiedzi na apel delegacji WZD KSG piszą:

"My, delegacja zakładów zgrupowanych w Sekcji Krajowej Górniczej NSZZ "Solidarność" zebrani na Walnym Zjeździe Delegatów z najgłębszym szacunkiem i uznaniem przyjęliśmy wasz apel. W umęczonym i wygłodzonym kraju, gdzie przez 36 lat deptano godność ludzką, dociera do nas apel pełen słów mądrych i dobrych. Dziękujemy wam za słowa poparcia, ale przede wszystkim za rozumienie dla trosk i kłopotów waszych i waszego regionu. Nie daliśmy się kupić kiebasą i nastraszyć panom - właścicielom Polski, nie sprzedamy się za wódkę i nie ulegniemy wobec terrorystycznych zamachów. Naszą pracą i bogactwem polskiej ziemi - węglem chcemy i będziemy służyć tylko naszej ojczyźnie i narodowi. Hasła "Solidarności" godności i wolności podniesione przez was w sierpniu 1980 roku poniesiemy wraz z wami do zwycięstwa, które ma imię ma Polska. Szczęść Boże

Oprac. M. Pawlicka

I Krajowy Zjazd Sekcji Służby Zdrowia. 3-6.11. odbył się w Gdańsku I Krajowy Zjazd Sekcji Służby Zdrowia, w czasie którego omówiono dotychczasową działalność Sekcji. Przyjęto szereg uchwał, m.in.: ws. przykazania rozdziału miejsc sanatoryjnych służbie zdrowia oraz włączania się samorządów w służbie zdrowia do regionalnych ram współpracy samorządów pracowniczych.

W trakcie dyskusji poinformowano o niewielkim stopniu realizacji porozumień zawartych przed rokiem między komisją rządową a przedstawicielami służby zdrowia. Jak dotąd uzyskano jedynie dodatek kwotowy, trzynastą pensję, bezpłatne leki oraz przydział 3 tys. samochodów dla lekarzy rejonowych i miejskich.

Ustalono, że należy kontynuować rozmowy z Sejmową Komisją Zdrowia, mimo że po rozmowach nt. realizacji porozumień przesłała ona zaprzeczające przedstawicieli Związku.

Następnie przedstawiono sprawozdanie z udziału reprezentacji służby zdrowia w I KZD. Za najważniejsze zadania uznano: opracowanie raportu o stanie ochrony zdrowia, tworzeniu samorządów, reforma ZUS oraz uregulowanie sprawy rozdziału miejsc sanatoryjnych.

Po udzieleniu absolutorium władzom Sekcji wybrano 18 członków Prezydium: przewodniczącą KKK została ponownie A. Pięnkowska.

Zjazd zaakceptował stanowisko ws. układu zbiorowego, opracowane przez zespół pod kierunkiem B. Przedwojskiej. Wielokrotnie zwracano uwagę, że zgodnie z Porozumieniem Gdańskim czas pracy w służbie zdrowia ma docelowo wynosić 7 godz. dziennie. /"Informator Sekcji Służby Zdrowia Reg. Mazowsze" 9.11/.

Po siedzenie KKK Radia i Telewizji. 28-29.10 w Szczecinie odbyło się posiedzenie KKK "Solidarność" Radia i Telewizji. Obecni byli przedstawiciele wszystkich ośrodków RTV poza ośrodkiem TV Gdańsk i Polskiego Radia z Białegostoku, Kielc, Zielonej Góry i Lublina. Obradom przewodniczył przew. KKK, P. Załuski.

W związku z informacjami o represjach wobec uczestników godzinnego strajku 28.10 w różnych ośrodkach RTV, KKK stwierdziła, że działania takie są niezgodne z duchem porozumień społecznych.

W dalszej części obrad omawiano prace poszczególnych sekcji KKK. Z. Krulik /PR, Łódź/ z sekcji socjalno-bytowej, informując o postulatach już załatwionych przez Komitet d/s RTV /m.in. dopłaty do obiadów, kursy szkoleniowe dla działaczy sekcji/, przedstawił problemy, które pozostały do rozwiązania: przydział miejsc wczasowych, wprowadzenie nagród dla pracowników wzorcowych ośrodków wypoczynkowych, tworzenie nowych ośrodków kolonijnych, działki dla pracownicze, swrotne pożyczki losowe i in.

Reprezentujący sekcję d/s układów zbiorowych i płac E. Saar /PRITV, Warszawa/ i Z. Pająk /PR, Bydgoszcz/ omawiali problem płac.

KKK odrzuciła przedstawiony przez Radiokomitet projekt taryfikatorów i zaprotestowała przeciwko poddaniu pracownikom pod kontulacje tylko tego projektu, mimo że istnieje alternatywny projekt opracowany przez społeczną komisję, powołaną przez prezesa Radiokomitetu /brali w niej udział również przedstawiciele KK/. W oświadczeniu na ten temat czytamy: "Poddanie konsultacji wśród pracowników Komitetu d/s Radia i Telewizji jednego tylko projektu /z dwu powstałych/ stanowi nie tylko przejaw złej woli, lecz również poddaje w wątpliwość działanie wszelkich społecznych komisji mieszanych, w których biorą udział przedstawiciele NSZZ "Solidarność". KKK domaga się więc poddania szerokiej konsultacji obydwu projektów taryfikatorów oraz przedłużenia terminu konsultacji".

KKK podważa merytoryczną wartość projektu nowej struktury organizacyjnej Radiokomitetu, opracowanej przez jego Prezydium. Stwierdzono, że projekt nie uwzględnia założeń reformy gospodarczej, nie zawiera analizy zatrudnienia oraz skutków finansowych reorganizacji, nie przedstawia też rozwiązań dotyczących statusu rozgłośni i ośrodków regionalnych.

KKK uznała, że zarówno ws. tabeli płac, jak i struktury organizacyjnej należy doprowadzić do spotkania z Prezydium Radiokomitetu.

P. Mroczyk /PRITV, Warszawa/ zapoznał zebranych z listem otwartym do Sejmu FRL przedstawicieli Komisji Porozumiewawczej Organizacji Społecznych i Politycznych w Komitecie d/s RTV z 22.10 nt. polityki programowej, kadrowej, finansowej i administracyjnej Radiokomitetu. Postuluje się w nim m.in. wniesienie do Sejmu projektu nowej ustawy, regulującej status Radiokomitetu. Komisja Porozumiewawcza zaproponowała też przedłużenie do końca listopada br. dyskusji nad projektem struktury Radiokomitetu, opracowanym przez jego Prezydium, który uznano za rażąco sprzeczny z projektem związkowym.

J. Józwiakowski /OTV, Szczecin/ omówił problem długotrwałych przestojuw w produkcji Wydziałów Filmowych OTV

/spowodowanych głównie brakiem tańm filmowych i dźwiękowych/ i związanego z tym spadku wynagrodzeń oraz bezrobocia. Zwrócił on uwagę, że Wydziały Filmowe zainteresowane są ponownym przejściem do Poltelu.

Zaproponowano, by podczas przestojuw z winy pracodawcy pracownicy Wydziałów Filmowych pozostawali w tzw. gotowości twórczej - byli w pełni dyspozycyjni i otrzymywali zarobki w średniej wysokości. KKK powoła komisję roboczą, która podejmie w tej sprawie negocjacje z Radiokomitetem.

W dalszej części obrad P. Mroczyk przedstawił opracowany przez Związek regulamin nagród w RTV, ograniczający do 50% wysokość funduszu pozostającego w gestii prezesa Radiokomitetu - prace nad ostatecznym kształtem tego regulaminu zbliżają się do końca.

Poinformował on również o powstaniu w PRITV Warszawa Tymczasowego Komitetu Założycielskiego Samorządu Pracowniczego, który kierownictwo Radiokomitetu uznało za "pozabawiony cech legalności" i "stojący w sprzeczności z decyzjami władz w tej sprawie".

Z uwagi na pilną potrzebę realizacji 32 tezy programu "Solidarność" uchwalonego przez I KZD o dostępie do środków masowego przekazu, zaproponowano spotkanie Prezydium KKK PRITV z Prezydium Komisji Krajowej w Gdańsku. Jego tematem byłoby również: układy zbiorowe w Radiokomitecie, ewentualne powołanie Rady d/s Środków Społecznego Komunikowania, formy współpracy KK z KKK RTV. Zaproponowano również, aby po tym spotkaniu podjąć rozmowy z Radiokomitetem.

Ustalono, że I Ogólnopolska Konferencja NSZZ "Solidarność" RTV odbędzie się 5-6.12. w Warszawie /AS/.

Zjazd KKK Kinematografii. 5-7.11 w Krakowie obradował Zjazd KKK Kinematografii. Tematem były sprawy reformy gospodarczej i samorządów w instytucjach i przedsiębiorstwach filmowych /wytwórnice, studia filmowe, przedsiębiorstwa rozpowszechniania filmów/. Z relacji delegatów wynika, że do końca listopada we wszystkich tego typu placówkach powstają samorzady oparte na regulaminie "Sieci".

Ustalono, że 11.11 przedst. samorządów działających w kinematografii spotkają się w Warszawie w celu powołania Społecznej Rady Kinematografii /AS/.

OO OO OO

Apel Sekcji Oświaty i Wychowania do Sejmu. 20.10 podczas rozmów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" z Komisją Sejmową /patrz: AS nr 46 a 205 i s. 302/ posłowie zobowiązali się do

zorganizowania 27.10. spotkania przedstawicieli "Solidarności" i prezydium Komisji Sejmowej z kierownictwem Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

Ponieważ do planowanego spotkania nie doszło, 5.11. grupa negocjatorów "Solidarności" skierowała do sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania apel o spowodowanie zmian w strukturze i sposobie funkcjonowania MOiW /patrz: Dokumenty, s.302 / /AS/.

Ws. rządowego projektu Karty Nauczyciela. 8.11. Regionalna Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarności" w Elblągu zwróciła się do wszystkich komisji zakładowych o przeprowadzenie krytycznej dyskusji na temat rządowego projektu "Karty Nauczyciela" /Patrz: AS nr 48, s.203/. Zaproponowano jednocześnie, aby uwagi wobec tego projektu KZ-y przesłały do Sejmowej Komisji Oświaty. /tlx/

00 00 00 00

Spór o łowiectwo. W październiku, na posiedzeniu Sejmowej Komisji Leśnictwa, poświęconej sprawie szkód wyrządzanych przez zwierzynę łowną, przewodniczący KK Leśników "Solidarności" zgłosił wniosek - poparty przez pozostałe związki zawodowe, działające w leśnictwie - aby gospodarka łowiecka została w całości przejęta przez Administrację Lasów Państwowych.

W imieniu "Solidarności" leśników złożone zostało oświadczenie, że jeżeli ustawa o łowiectwie nie zostanie zmieniona w tym kierunku, leśnicy od 1.12. zaprzestaną szacowania szkód wyrządzanych przez zwierzynę.

Przeciwko wnioskowi leśników zaprotestowała 4.11. KZ "Solidarności" przy Polskim Związku Łowieckim. Myślniwi zauważyli, że jest to pierwszy przypadek w historii "Solidarności", gdy jej przedstawiciele żądają zwiększenia uprawnień instytucji rządowej kosztem organizacji społecznej /PZL/, w dodatku gruntownie odnowionej w ostatnim roku.

Według KZ przy PZL dane o rozmiarach szkód wyrządzanych przez zwierzynę są przesadzone: odszkodowania dla rolników /618 mln zł rocznie/ stanowią 0,15% produkcji rolnej, wobec np. 30% strat przy przechowywaniu płodów. Szkody są problemem lokalnym, głównie w pobliżu rządowych ośrodków łowieckich, za które PZL nie odpowiada.

Nadleśnictwa nie podołają dodatkowym obowiązkom z powodu braku rąk do pracy - ostatnio kierowano do nich wojsko. Gospodarka łowiecka w obwodach Ministerstwa Leśnictwa jest 25-krotnie droższa niż w obwodach PZL, a różnica ta wynika z wkładu społecznej pracy członków PZL. Natomiast większe dochody dewizowe z obwodów Ministerstwa biorą się z preferowania ich przez "Orbis" przy sprzedaży odstrzałów myśliwym z zagranicy.

Skutkiem zmian proponowanych przez leśników będzie gwałtowny wzrost wydatków państwa na gospodarkę łowiecką. Zdaniem PZL najpilniejsze jest zlikwidowanie deficytu w łowiectwie spowodowanego przez nierealne ceny skupu, obliczone na uzyskiwanie tanich dewiz w eksporcie.

Jak twierdzi KZ "Solidarności" przy PZL, są podstawy do przypuszczeń, że ich kolegów z Sekcji Leśnictwa próbowano wykorzystać do obrony partykularnych interesów resortu. /AS/.

00 00 00

Votum nieufności dla Biura Sekcji Zawodowych i Branżowych przy KK. 7.11. przedstawiciele sekcji branżowych i zawodowych szczebla krajowego i regionalnego, zarejestrowanych w ZR Dolny Śląsk wyrazili votum nieufności dla Biura Sekcji przy KK w związku z "fatalną i nie rokującą poprawą prac całego biura". Skrytykowane także decyzję KK przyznającą "szczególne pełnomocnictwo" J.Kłysiowi, który - jak stwierdza oświadczenie - "znany jest /.../ za swojej nieudolności w sprawach sekcji i destrukcyjnej wcześniejszej działalności". Usnano, że konieczny jest zjazd sekcji branżowych i zawodowych z całego kraju w celu wyboru nowego biura, określenia zasad jego działania oraz zasad organizacyjnych i finansowych w sekcjach /tlx, BIPS 8.11/

INICJATYWY OBYWATELSKIE

Akcja poznańskiego "Patronatu". 5.11 w Poznaniu ukonstytuował się Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Pomocy Osobom Uwięzionym i Ich Rodzinom "Patronat". Powołano komisję: prawną, informacyjną, opieki religijnej, finansową, zdrowia, kontaktów z rodzinami, sekcję interwencyjną oraz specjalną komisję informacyjną we Wronkach. W najbliższ

szym czasie podejmie on akcję "pacski na święta dla więźniów" /BIPS/

00 00 00

Ws. przekazania budynku KW MO w Koninie. 5.11 na sesji WRN poświęconej służbie zdrowia nie zajęto stanowiska ws. przekazania na jej cele budynku KW MO /patrz: AS nr 48, s.202/. W zw. z tym wiceprzewodniczący ZR, Z.Łagosa zaapelował do KK o spowodowanie przyjazdu kompetentnej komisji rządowej. Temat ten ma być poruszony na WSD regionu 13.11 /BIPS, AS/.

Apel KKK Pracowników Pasortu Łączności. 4.11. KKK Pracowników Resortu Łączności zaapelowała do pracowników poczty i urzędów celnych o pracę w wolne soboty w związku ze związkiem napięciem paczek z zagranicy w okresie przedświątecznym. /tlx/

00 00 00 00

Pismo Polskiej Partii Demokratycznej. Ukazał się pierwszy numer "Przeglądu Polskiej Partii Demokratycznej" zawierający m.in. deklarację ideową /patrz: AS nr 27, s. 310/ oraz statut partii. /"Obserwator Wielkopolski 10.11/.

Towarzystwo Ziemi Wschodnich. 9.11 na Uniwersytecie Łódzkim powstało społeczno-kulturalne Towarzystwo Ziemi Wschodnich, które zajmować się będzie przeszłością, aktualnymi problemami ziem wschodnich, wzmacnianiem więzi Polaków zamieszkających w ZSRR z krajem oraz współpracą z organizacjami społeczno-kulturalnymi Ukraińców, Białorusinów i Tatarów mieszkających w Polsce /BIPS/.

Odsłonięcie tablicy ku czci I Brygady Legionów Polskich. 7.11 w Krakowie odsłonięto tablicę poświęconą utworzeniu I Brygady Legionów Polskich, odrestaurowaną przez pracowników Muzeum Historycznego. Wmurowano ją po raz pierwszy w sierpniu 1939. Następnie tablica w nie wyjaśnionych okolicznościach została zdemontowana w Muzeum Miasta, gdzie przechowali ją jego pracownicy. /tlx/

SAMORZĄD PRACOWNICZY I REFORMA GOSPODARCZA

Spotkanie prezydium KZ Krajowej Federacji Samorządów z przedstawicielami gdańskich samorządów. Zapowiedziane na 6.11 w Warszawie prezydium Komitetu Założycielskiego KFS odbyło się 7.11 w gdańskim "Energopolu" z udziałem przedstawicieli samorządów regionu gdańskiego. Powodem było nie-udzielenie przez samorządy regionu gdańskiego absolutorium H.Szyca, przewodniczącemu Prezydium KZ KFS. oraz decyzja regionu gdańskiego o wycofaniu się z Krajowej Federacji. Przedstawiciele rad pracowniczych gdańska zakwestionowali statut założycielski KZ KFS /patrz: AS nr 45 s. 304/, który - ich zdaniem - zbyt akcentuje funkcje wykonawcze i reprezentacyjne Komitetu Założycielskiego. Na spotkaniu z KZ KFS zarysowała się możliwość zbliżenia stanowisk, decyzji jednak nie odwołano. Jednocześnie Prezydium KZ KFS nie przyjęło Rezygnacji H.Szyca /Stocznia Gdańska/ z funkcji przewodniczącego/AS/.

ZR Dolny Śląsk o negocjacjach z rządem ws. podwyżek cen. Prezydium ZR Dolny Śląsk wyraziło swą dezaprobatę wobec przyjętego przez Prezydium KK i grupę negocjacyjną G.Palki trybu opiniowania rządowego projektu podwyżek cen. Zdaniem Prezydium ZR, jeśli projekt rządowy nie zostanie w całości przedstawiony społeczeństwu, a Związek nie uzyska dostępu do RTV "jeśli władze Związku wyrażą zgodę na reformę cen w zaciszu gabinetów /.../ to cały impet społecznego niezadowolenia skieruje się przeciwko Związkowi. Do tego zmierzka rząd. Nie musimy mu w tym pomagać". /BIPS 6.11/

W relacji z posiedzenia Komisji Krajowej w AS nr 49 pominieliśmy nazwiska jej autorów: W. Kamińskiego, J. Stasińskiej, M. Zielińskiej. Przepraszamy.

W OBRONIE KONSUMENTA

"Solidarność" Huty im. Lenina nt. kartek. 5.11 Komisja Robotnicza Hutników w Hucie im. Lenina przedstawiła dyrekcji stanowisko ws. kartek. Zażądano: 1. przyznania kartki "c" pracownikom fizycznym, którzy dotychczas otrzymywali kartki "c-1", 2. przyznania kartki "d" pozostałym pracownikom fizycznym oraz kierownikom zmianowym, kierownikom oddziałów, starszym mistrzom i mistrzom, a także tej grupie pracowników umysłowych, którzy dotychczas mieli kartki "c-1", 3. przyznania kartki "d" - tzn. 3,7 kg zgodnie z zarządzeniem nr 37 ministra handlu wewnętrznego i usług - pozostałym pracownikom umysłowym. KRH zapowiada podjęcie "akcji wymuszających" jeśli zgłoszona propozycja nie zostanie zrealizowana do 9.11. /tlx/

Przeciw sprzedaży artykułów krajowych w Pewexie. 6.11 ZR Chełm wystosował do prezesa Rady Ministrów protest przeciwko przywróceniu sprzedaży przez Pewex niektórych artykułów luksusowych /dywany, kożuchy/ wskazując, że jest to pogwałceniem Porozumienia Gdańskiego. /tlx/

PRAWORZĄDNOŚĆ

Bunt więźniów w Kamińsku. 5.11. o 20.00 wybuchł bunt więźniów w Kamińsku /Region Warmińsko - Mazurski. Jego przyczyną był podobno ostry reżim panujący w zakładzie karnym. Więźniowie zostali otoczeni przez MO i służbę więzienną /podobno 109 jednostek/ oraz oddziały wojska /również z sąsiednich miast/. W czasie akcji użyto gazów bojowych, samochodów pancernych, bojowych wozów straży pożarnej, armatek wodnych. Zginęło dwóch więźniów, jeden z nich prawdopodobnie został zabity przez samych więźniów /posadzony o zdradę/, drugiego zastrzelono w czasie próby ucieczki. Więźniowie zostali nagłościone, wzywano więźniów do poddania się. Około 300 osób /w zakładzie znajdowało się wtedy 1.300 więźniów/ usłuchało wezwania. Podpalono część budynków więziennych.

Bunt został stłumiony przez oddziały szturmowe, które wkroczyły na teren zakładu /tlx/.

W OBRONIE WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Proces KPN 3.1.5.11 zeznania kontynuował T. Stański /patrz: AS nr 47, s. 003 i 101/. Omówił swój udział w działalności opozycyjnej w latach 70-tych. Był związany głównie z wydawaniem pism Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela; wspominał o częstych represjach i konfiskatach. Podkreślił, że w ROPCIO działał razem z R. Szeremietiewem, natomiast T. Jandziśzak - wbrew oskarżeniu - nie miał z tym ugrupowaniem nic wspólnego.

Omówił również swój udział w przygotowaniu materiałów programowych dla KPN /"Polska szkoła myśli niepodległościowej"; "Polska Rosja, Niemcy"/.

5.11 mec. Wend złożył ponownie wniosek o zmianę środka zapobiegawczego wobec oskarżonych /zamiar aresztu na dozór milicyjny/ przypominając o poręczeniu złożonym przez KK /patrz: AS nr 45, s. 101/. Przewodniczący składu sędziowskiego zapowiedział, że ustosunkuje się do tego wniosku 6.11. /"Sumienie"/ 6.11 Na początku rozprawy sąd uchylił na wniosek obrony areszt śledczy wobec oskarżonych uznając, że roczne stosowanie tego środka zapobiegawczego ma charakter represji.

Następnie T. Stański kontynuował swoje zeznania nt. działalności w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, po czym rozprawę w tym dniu zakończono. /BIPS/

Prokurator wojewódzki złożył zażalenie na decyzję sądu oraz wniosek o wstrzymanie uchylenia aresztu do Sądu Najwyższego, który wstrzymał wykonanie decyzji Sądu Wojewódzkiego do czasu rozpatrzenia zażalenia prokuratora /tlx, AS/

Próba niedopuszczenia do obrad Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Jak poinformował KOWP przy ZR Małopolska, 5.11 funkcjonariusze MO i SOK usiłowali nie dopuścić do zebrania Komitetu, które za zgodą dyrektora MPK miało się odbyć w jednej z krakowskich zajezdni. MO i SOK otoczyły wszystkie świetlice tych zajezdni. K Z "Solidar-

ność" w MPK zorganizowała transport autobusami do siedziby Zarządu Regionu, gdzie odbyło się zebranie /tlx

PRZECIW "SOLIDARNOŚCI"

Dalszy ciąg prowokacji w Ostrołęce. Po wiecu zorganizowanym przez Oddział NSZZ "Solidarność" w Ostrołęce po rewizji w lokalu Oddziału /patrz: AS nr 44, s. 205/ na mieście pojawiły się ulotki szkalujące miejscowych działaczy Bednarczyka i Kreczmana /wiceprzewodniczących Zarządu Oddziału/ oraz Lewandowskiego. Jednocześnie na murach miasta ukazały się fotomontaże uwłaczające pracownikom i działaczom "Solidarności" w Ostrołęce /nt. ulotek antyzwiązkowych w innych miastach patrz: AS nr 48 s. 205/ Zarząd Oddziału złożył skargę w Prokuraturze.

Przeprowadzono również rewizje w mieszkaniach Bednarczyka Kreczmana i Lewandowskiego /Centrum ds represji 11.11/.

OO OO OO

Zatrzymania pracowników kolportażu Regionu Mazowsze. 9.11 w Warszawie zostali zatrzymani trzej pracownicy kolportażu Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność". Po przesłuchaniu w Komendzie MO dzielnicy Śródmieście przy ul. Wilczej zostali zwolnieni /Centrum ds. Represji/

Groźba represji wobec strajkujących. 28.10 w czasie godzinowego strajku protestacyjnego na teren Przedsiębiorstwa Remontowego Urządzeń Koksowniczych w Knurowie wtargnęli przewodniczący MRN i I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR - Borowski, który nakazał strażą przemysłową spisanie nazwisk strajkujących. Zapowiedział on, że uczestnicy strajku zostaną rozliczeni /BI Regionu Śląsko-Dąbrowskiego 5.11/

SB o Wszechnicy Związkowej w Nowym Targu. 3.11 przedstawiciel KM MO w Nowym Targu zwrócił się do Delegatury "Solidarności" z prośbą o rozmowę nt. sytuacji w mieście. Rozmowa odbyła się w KM MO i dotyczyła działalności Wszechnicy Związkowej. Funkcjonariusze SB zarzuciły pracownikom Delegatury, że forma i tematy wykładów Wszechnicy podsycają kampanię antyradziecką /zwłaszcza takie tematy jak "Zbrodnia katyńska", czy "Wojna polsko-radziecka w 1920 r"/. Stwierdzili też, że w wykładach nie powinna uczestniczyć młodzież. /SI Małopolska/

OO OO

Zatrzymanie maszyny poligraficznej dla ZR Jelenia Góra. 9.11 Prezydium ZR Jelenia Góra zaprotestowało przeciw bezprawnej decyzji wojewody jeleniogórskiego, wstrzymującej przekazanie Zarządowi Regionu maszyny poligraficznej "Romayor", na którą uzyskano koncesję z Ministerstwa Kultury i Sztuki /BIPS/

OO

Skonfiskowanie wydawnictw emigracyjnych pracowników i AS-a. 7.11 M. Włostowski, pracownik Agencji Prasowej "Solidarność" przy przekraczaniu granicy na lotnisku Okęcie /wracał z Francji/ został poddany przeszukaniu. Skonfiskowano 17 pozycji wydawnictw emigracyjnych w języku polskim. /Centrum ds Represji/

OO OO OO

Przeciw dezinformacji w środkach masowego przekazu. 6.11 w związku z informacją o odwołaniu gotowości strajkowej w Hucie im. M. No-wotki /który podał DTW z 4.11, kieleckie "Słowo Ludu" z 5.11, oraz "Trybuna Ludu" z 6.11/ KZ "Solidarność" oświadczyła, że gotowość strajkowa nie została odwołana, lecz zgodnie z apelem KK - zawieszona.

Ponieważ informacji o odwołaniu gotowości strajkowej nie udzielił nikt z KZ ani dyrekcji Huty, KZ zażądała zdementowania fałszywej wiadomości przez środki masowego przekazu oraz autoryzowania podobnych relacji w przyszłości. /tlx/

Wsdezinformacji i dostępu do środków przekazu. 5.11. Oddział ZR "Solidarność" w Giżycku zwrócił się do KK o zorganizowanie ogólnopolskiej akcji protestacyjnej w odpowiedzi na kampanię dezinformacji w środkach masowego przekazu skierowaną przeciwko związkowi

"Zdjęliśmy opaskę z oczu - wyjmiliśmy i knebel z ust" - oświadcza ZR w Giżycku. /tlx/

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Zarzut prokuratury przeciw "Nieza-
leżnemu Słowo". 27.10. Prokuratura Wojewódzka
w Wałbrzychu przedstawiła redaktorowi naczelnemu tygodnika
związkowego "Niezależne Słowo" A.Matuszkiewiczowi zarzut
działania przeciw sojusznikowi z ZSRR /art.133 kk/ w związku
z opublikowaniem posłania komitetu założycielskiego
Wojnych Związków Zawodowych w ZSRR do Zjazdu "Solidarności".

• • •

Ostatni numer "Niezależności" 5.11.
Redakcja "Niezależności" dziennika NSZZ "Solidarność" Regio-
nu Mazowsze podjęła decyzję o rozwiązaniu zespołu po arbitra-
nym postanowieniu ZR o wydawaniu pisma dwa razy w tygodniu.

W czasie trwających tego dnia obrad Zarządu J.Onyszkiewicz
- odpowiedział w Prezydium za sprawy informacji - przedsta-
wił pakiet propozycji mających usprawnić obieg informacji w
regionie, m.in. skonsultowaną z redakcją "Niezależność"
zmianę formuły tej gazety na pismo publicystyczne wychodzące
co drugi dzień. Zarząd nie zaakceptował propozycji Onyszkiewi-
cza i bez zasięgnięcia opinii redakcji podjął inne decyzje. W
tej sytuacji redaktor naczelny "Niezależności" K.Bieliński
podał się do dymisji. Również pozostali członkowie redakcji
rezygnację złożyli. 9.11. ukazał się ostatni numer tego
dziennika.

ROLNICY

Okupacja budynku ZSMP w Siedl-
cach. 5.11. rolnicy zrzeszeni w WKZ NSZZ RI "Solidarność"
w Siedlcach podjęli akcję protestacyjną zajmując budynek ZSMP
w Siedlcach. Strajkujący rolnicy żądają m.in. zagwarantowania
w Konstytucji nienaruszalności indywidualnej własności chłop-
skiej, uznania ogólnoroletniego zebrania rolników za jedynego
reprezentanta wsi, zastąpienia sprzedaży związanej przedsięw-
zięciem na maszyny i sprzęt rolniczy; zrównania poziomu dostaw naw-
zów mineralnych dla rolnictwa indywidualnego z wysokością dos-
taw dla innych sektorów gospodarki rolnej, wprowadzenia peł-
nej dobrowolności ubezpieczeń, anulowania podwyżek cen na
usługi SKR-ów dla rolników, lepszego zaopatrzenia wsi w środ-
ki higieny i przetwory tłuszczowe, odzież roboczą i węgiel.
Ponadto siedlecki WKZ domaga się: uruchomienia produkcji sprze-
tu rolniczego w woj. siedleckim, realizacji postulatów gminy
Łochów, reaktywowania dwóch gmin, zapewnienia lokalu dla
wszystkich zarządów gminnych NSZZ RI w Siedlcach, anulowania
upomnień wysłanych w związku z odmową płatności na rzecz spół-
ki wodnej /tlx SI Rolników/

6.11 Komitet Akcji Protestacyjnej NSZZ RI zaprotestował
przeciwko nadanej w dzienniku TVP informacji, jakoby celem
akcji rolników było "zagarnięcie" budynku ZSMP.

Strajkujący przedstawili jednocześnie uzupełnioną listę
20 postulatów. W swych nowych żądaniach domagają się ponadto
wprowadzenia nauki religii w szkołach, ujednolicenia systemu
kredytowania gospodarki wodnej, uregulowania spraw związanych
ze scalaniem gruntów, przyznania przedstawicielom NSZZ RI pra-
wa kontroli sklepów i magazynów, kontroli społecznej nad roz-
działem materiałów budowlanych; zagwarantowania bezpieczeństwa
uczestnikom akcji protestacyjnej, ich rodzinom i osobom wspo-
magającym. /tlx/

6.11 Prezydium ZW ZMW na nadzwyczajnym posiedzeniu w Sied-
cach poparło większość z 20 postulatów. Jednocześnie wyrażono
ubolewanie, że NSZZ RI "poza własną organizacją /.../ nie widzi
ZMW jako organizacji walczącej o słuszną sprawę młodego
pokolenia wsi polskiej". /tlx/

7.11 prezydent Siedlec oświadczył protestującym rolnikom
że nikt nie będzie z nimi rozmawiał, dopóki nie opuszczą budy-
ku. /AS/

Jak podaje komunikat rzecznika prasowego strajkujących
rolników 7.11. w związku z propozycjami zgłaszanymi przez
przedstawicieli rolników z woj. siedleckiego listę postulatów
zwiększono do 27. Rolnicy żądają dodatkowo: przeprowadzenia
demokratycznych wyborów do gminnych rad narodowych; sprzedaż
rolnikom indywidualnym ziemi nieodpowiednio użytkowanej przez
PGR-y; spóldzielnie produkcyjne i in; zmiany zasad obciążania
składek plantatorskich, wprowadzenia od 1.01.1982 r. ustawy
o ubezpieczeniu społecznym rolników według projektu NSZZ RI;
zagwarantowania NSZZ RI dostępu do środków masowego przekazu,
bezwzględnego zakazu wyłączenia prądu na wsi, przekazanie wsi
zamrożonych kwot Funduszu Rozwoju Rolnictwa. /tlx/

8.11. w komunikacie rzecznika prasowego Komitetu Akcji
Protestacyjnej czytamy: "Oświadczamy, że po spełnieniu przez
władze naszych postulatów, opuścimy budynek /.../ Kolportowa-
ne są ulotki /.../ informujące o utrudnieniach, jakie rolni-
cy stwarzają przebywającym w budynku przedstawicielom organi-
zacji młodzieżowych. Informujemy, że nie utrudnimy i nie
utrudnimy dostarczania im pożywienia, zapewniamy im pełną
opiekę lekarską /.../ w każdej chwili mogą opuścić budynek"
/tlx/

8.11. w godzinach popołudniowych w sali konferencyjnej
zajmowanego budynku została odprawiona msza św. w której
oprócz protestujących rolników uczestniczyli ich rodziny, człon-
kowie MKS-u i członkowie ZSMP przebywający w budynku. Jak
poinformował rzecznik prasowy Komitetu Akcji Protestacyjnej
"przebieg mszy został chwilowo zakłócony przez grupę chuliga-
nów z zewnątrz. Około 17.30 prowokacyjna grupa "aktywistów
młodzieżowych" forsowała wejście budynku /.../. Po około dwóch
godzinach grupa ta odeszła sprzed budynku". Wieczorem w okoli-
cach rozrzucono ulotki antyzwiązkowe. /tlx/

W niedatowanej ulotce, zatytułowanej "Do snobówstwa
województwa siedleckiego" stanowisko wobec protestu rolni-
ków zajęło Prezydium ZW ZSMP i Rada Siedleckiej Chorągwi
ZHP /obie organizacje mają siedzibę w budynku zajętym
przez protestujących/: "Młodzieży siłą zajęto ich siedzi-
bę - czytamy w ulotce - uważamy jednoznacznie takie dzia-
łania jako akt bezprawia, absolutnie nie liczący z po-
wagą "Solidarności" /.../ Pytamy, komu i czemu ma służyć
ta prowokacja? kto kryje się za plecami okupujących bu-
dynek i jakie pragnie osiągnąć cele /.../ Umieżliwiono
nam pracę, wypełnianie obowiązków służbowych, realizację
zadań statusowych" /AS/.

Akcja protestacyjna rolników
woj. bydgoskiego. 20.10 gminne organizacje
związkowe Kujaw zawiązały Międzygminny Komitet Strajkowy i
ogłosiły podjęcie akcji protestacyjnej polecającej na niepla-
cenię podatków.

21.10 żądania MKS poparł WKZ w Bydgoszczy przekształcając
się w Woj. Komitet Strajkowy i ogłaszając pogotowie strajkowe
w regionie. Strajkujący domagają się przekazania ziemi z sek-
tora uspołecznionego dla rolników indywidualnych, przydziału
lokali dla gminnych organizacji związkowych, wyrażenia wyde-
rżeń bydgoskich, przeprowadzenia reformy gospodarki rolnej i rol-
nej, konstytucyjnych gwarancji dla chłopskiej własności i rol-
nego dostępu NSZZ RI do środków masowego przekazu, zawieszenia
Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich oraz zarejestrowania struk-
tu Woj. Związku Kolek Rolniczych w Bydgoszczy.

5.11. Prezydium OKZ wydało oświadczenie popierające akcję
strajkową regionu bydgoskiego /SI Rolników/.

• • •

Przeciw sprzedaży związanej.
5.11. ZW Wielkopolska NSZZ RI "Solidarność" oświadczył, że
uznaje zarządzenie MHWIU o tzw. sprzedaży związanej /patrz: AS
nr 49, s. 205/ za kolejny dowód niezajomości zagadnień produ-
kcji rolnej oraz próbę skłócenia miasta ze wsią i podsypania
antagonizmów na wsi. W podjętej uchwałie stwierdza się m.in. że
zaspokojenie potrzeb rynku można osiągnąć poprzez sprzedaż
ziemi rolnikom indywidualnym w celu upelnorolnienia ich gos-
podarstw, zwiększenie produkcji przemysłu dla rolnictwa oraz
dostawy środków produkcji dla wszystkich producentów żywności
bez względu na profil produkcji, sektor rolnictwa czy gminę.
Żądano też ujednolicenia cen środków produkcji rolnej dla
wszystkich nabywców. /tlx/

6.11. wobec protestów rolników, na wniosek ZW RI Wielko-
polska oraz WK ESL, decyzją wojewódzkiego sztabu gospodarst-
wo w Poznaniu wstrzymano realizację rozporządzenia o sprzeda-
ży związanej. /BIPS/

6.11 protest przeciwko tzw. związanej sprzedaży towarów
przemysłowych dla rolników wystosował do premiera również ZR
Cheim NSZZ "Solidarność". /tlx/

Przeciw dyskryminowaniu rolni-
ków w przydziale nawozów. 6.11 Wielko-
polski Zarząd "Solidarności" RI zaprotestował przeciw opraco-
wanemu przez Ministerstwo Rolnictwa planowi nawożenia na rok
1982, dyskryminującemu rolników indywidualnych. ZW żądał,
by o przydziale nawozów decydowała wyłącznie jakość gruntów.
/tlx/

Upamiętniamy informujemy że od 28.10. zaczął się ukazywać
wydawany w Poznaniu cotygodniowy magazyn AS-a
zawierający przedruki z prasy związkowej. Cena jed-
nego numeru 10 zł. Zainteresowanych prętematą
prosimy o zgłoszenia do 20 km. do redakcji biuletynu
AS w Warszawie.

Oświadczenie L. Wałęsy

W związku z niejednołitą interpretacją uchwał podjętych podczas ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" i równoległego oświadczenia dotyczącego przeprowadzonych w dniu 4 listopada rozmów pomiędzy premierem PRL gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, prymasem Polski ks. arcybiskupem Józefem Glempem i przewodniczącym NSZZ "Solidarność" Lechem Wałęsą, Prezydium Komisji Krajowej oświadcza, że:

1. Prezydium Komisji Krajowej potwierdza, że w jakichkolwiek negocjacjach z władzami państwowymi Komisja Krajowa jest i będzie gotowa do ustępstw i szukania kompromisów uzasadnionych naczelnym dobrem całego polskiego społeczeństwa.
2. Związek nasz zawsze podkreślał, że nie uzurpuje sobie prawa do wyłącznej reprezentacji całości społeczeństwa polskiego. Oznacza to, że we wszystkich decyzjach dotyczących całości naszego społeczeństwa Związek uznaje konieczność uwzględnienia poglądów wszystkich sił społecznych, gotowych do działań na rzecz nadrzędnego dobra wszystkich obywateli PRL.
3. Jakakolwiek interpretacja podjętych ostatnio przez Komisję Krajową uchwał, sprzeczna z powyższymi dwoma stwierdzeniami, nie odpowiadałaby porozumieniu społecznemu z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, naruszałaby ona także statut naszego Związku, zgodny w swej treści z Konstytucją PRL.

Gdańsk, 6.11.1981 r.

Za Prezydium Komisji Krajowej
/ - / Lech WałęsaList MKR Ziemia Radomska
do premieraDo
Prezesa Rady Ministrów
Gen. W. Jaruzelskiego
na ręce Komisji Rządowej d/s
Negocjacji Radomskich

Przeprowadzona w dniu 5.11.1981r wizja lokalna, poprata analiza harmonogramu robót prowadzonych na terenie budynków KW MO przy ul. Dalekiej wykazała że:

1. Prowadzone są prace nie objęte harmonogramem robót wykończeniowych /budowa pionów kanalizacyjnych/
 2. Harmonogram prac zawiera poza pozycjami stanowiącymi o rzeczywistym zabezpieczeniu budynku również prace o charakterze typowo wykończeniowym, /prace w budynku nr 3, CO, podłogi/
 3. Prowadzone prace wykończeniowe determinują przeznaczenie budynku dla potrzeb MO /anteny nadawcze/.
- Przypominamy, że zgodnie ze wspólnymi ustaleniami strony rządowej i grupy negocjacyjnej NSZZ "Solidarność" budynki te winny zostać zagospodarowane pod kątem zaspokojenia najpilniejszych potrzeb społecznych województwa radomskiego. W tej sytuacji prace prowadzone na terenie budynków przy ul. Dalekiej mają charakter stwarzania faktów dokonanych i powodują wzburzenie opinii publicznej.

W związku z zaawansowaniem prac na terenie budynku nr 3 oraz istnieniem wyposażenia dla tego budynku w postaci cennej w naszych warunkach centrali telefonicznej "Pentaconta" wnosimy o podjęcie decyzji o przekazaniu budynku wraz z wyposażeniem na cele obsługi telekomunikacyjnej miasta i województwa radomskiego.

W wypadku pozostałych budynków jeszcze raz wnosimy o przekazanie ich społeczeństwu Radomia i zagospodarowanie zgodnie z hierarchią potrzeb ustaloną wspólnie przez Wojewodę Radomskiego, i MKR Ziemia Radomska.

Jednocześnie przypominamy, że w świadomości mieszkańców Radomia budynki te wiążą się jednoznacznie z falą represji, jaka spadła na nich po wydarzeniach czerwca 1976 roku i w związku z tym wszelkie próby stwarzania faktów dokonanych mogą w tym wypadku doprowadzić do całkowicie niekontrolowanych reakcji społecznych.

Radom, 6.11.1981r

MKR Ziemia Radomskiej

Projekt wspólnego oświadczenia
MKR Ziemia Radomska i komisji rządowej

Strony zgodnie stwierdzają, że Wojewoda Radomski nie przedłożył projektu zagospodarowania obiektów administracyjnych KW MO w Radomiu przy ul. Dalekiej, mimo, iż zobowiązany był do tego stanowiskiem strony rządowej zawartym w zapisie z negocjacji z dnia 28.04.81r. Komisja Rządowa zgodnie ze stanowiskiem zawartym w zapisie z dnia 28.04.81r. wzywa Wojewodę Radomskiego do takiego opracowania projektu zagospodarowania przedmiotowych obiektów

, aby ich zagospodarowanie odpowiadało potrzebom społecznym, a szczególnie celom wskazanym przez MKR NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska.

W tym celu Wojewoda Radomski uzgodni z Komisją Negocjacyjną MKR Ziemia Radomska kształt przygotowanych projektów. Wojewoda Radomski zobowiązany jest przedłożyć przedmiotowe projekty zagospodarowania wnoszonych obiektów KW MO na Prezydium WRN przed najbliższą sesją WRN.

Komisja powołana przez Wojewodę Radomskiego w dn. 5.11.1981r dokonała wizji obiektów wnoszonych dla KW MO w Radomiu i stwierdziła, że oprócz robót zabezpieczających wykonane są inne roboty, w tym nieujęte w harmonogramie prac. Przedmiotowa opinia zawarta jest w protokole ustaleń komisji.

W związku z powyższym zwracamy się do Wojewody Radomskiego o podjęcie działań w kierunku ścisłego wykonania wcześniejszych decyzji.

Radom, 6.11.1981r

Projekt porozumienia opracowany
wspólnie przez komisje robocze
Związku i władz wojewódzkich w
Zielonej Górze

W oparciu o przeprowadzone negocjacje, mając na uwadze aktualną sytuację w kraju i w regionie zielonogórskim, strony ustalają następujący sposób realizacji postulatów zawartych w uchwale Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" Ziemi Świebodzińskiej z udziałem przedstawicieli Prezydium Zarządu regionu NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze z dnia 14 października 1981 r.

§ 1

Strony zgodnie oświadczają, iż Zbigniew Kłosowski przewodniczący Komisji Zakładowej NS ZZ "Solidarność" w Zakładzie Rolnym Lubogóra, przywrócony został skutecznie do pracy w dniu 21.10.1981 r z mocą od dnia 1.10.1981 r na poprzednich warunkach. Fakt przywrócenia do pracy w postaci anulowania decyzji rozwiązania umowy o pracę z dnia 12.10.1981 r dokonany w dniu 21.10.1981 r zostanie potwierdzony na piśmie.

§ 2.

Regionalny Komitet Strajkowy w Zielonej Górze przyjmuje udzieloną przez Prezydium KK oraz przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność", Lecha Wałęsę w oparciu o zobowiązania władz wojewódzkich wyrażone w trakcie negocjacji przeprowadzonych do dnia 9.11.1981 r, gwarancję spełnienia postulatu dotyczącego zmiany na stanowisku naczelnego dyrektora Zakładu Rolnego w Lubogórze.

§ 3.

Postawienie wicedyrektora zakładu rolnego w Lubogórze, Marka Kobersteina, do dyspozycji wojewody z dniem podpisania porozumienia, do czasu powołania samorządu pracowniczego w tym zakładzie.

§ 4.

Zgodnie z przyjęciem w porozumieniu warszawskim projektu ustawy o związkach zawodowych za podstawę regulowania stosunków między związkami zawodowymi a władzami państwowymi w mieście Prezydium Komisji Krajowej zobowiązuje się do wyzekwowania pełnego wynagrodzenia za okres strajku w całym regionie

§ 5.

Strony zgodnie ustalają, iż nie będą stosowane konsekwencje natury prawno - karnej z tytułu organizowania i udziału w strajku.

§ 6.

Regionalny Komitet Strajkowy, mając na względzie ciężką chorobę dyrektora Świebodzińskiego Kombinatu Rolnego, Ryszarda Skwiry, postanawia w oparciu o gwarancje władz wojewódzkich odstąpić na czas trwania choroby od roszczeń zgłaszanych przez załogi pracownicze.

§ 7.

Podpisanie niniejszego porozumienia zobowiązuje Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność" w Zielonej Górze do warunkowego zawieszenia strajku właściwego w regionie z dniem..... z jednoczesnym utrzymaniem stanu gotowości strajkowej aż do odwołania w zakładach pracy Ziemi Świebodzińskiej oraz w zakładach: "Zastal", "Novita", "Lumel", "Polmo", "Dekora". W wypadku niezrealizowania przyjętych przez władze wojewódzkie zobowiązań, prezydium Komisji Krajowej w oparciu o stanowisko grupy roboczej KK podejmie w sposób zdecydowany wszelkie przysługujące środki statutowe w skali całego Związku.

Apel Sekcji Oświaty i Wychowania do Sejmu

W poczuciu odpowiedzialności za stan obecny i przyszłość edukacji narodowej NSZZ "Solidarność" zwraca się do Sejmu PRL z apelem o wykorzystanie uprawnień płynących z mocy Ustawy Zasadniczej - Konstytucji PRL w celu spowodowania zmian w strukturze i sposobie funkcjonowania Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

Stan oświaty polskiej jest katastrofalny. Po przełomie sierpniowym 1980 roku w toku społecznej dyskusji ujawnione zostały braki, zniszczenia i zaniedbania obejmujące praktycznie wszystkie dziedziny rzeczywistości oświatowej. W ciągu minionego roku krytyczną diagnozę stanu oświaty polskiej, postulaty, projekty zmian - formułował zarówno nasz Związek, jak i inne organizacje społeczne, związki twórcze, stowarzyszenia naukowe, stronnictwa polityczne, a także znani polskiej opinii publicznej naukowcy.

Effektem walki NSZZ "Solidarność" o realizację społecznych żądań i postulatów dotyczących głównych problemów oświaty było podpisanie 17 listopada 1980 roku w Gdańsku przez upoważnioną przez Rząd PRL komisję resortowo - wojewódzką "Protokołu Ustaleń".

Nasz Związek nie ograniczył się tylko do przedstawienia postulatów. Przez wiele miesięcy przedstawiciele Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" prowadzili negocjacje z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty i Wychowania, przedkładając kierownictwu resortu opracowane społecznym wysiłkiem materiały: projekty nowych programów nauczania, analizy wybranych problemów oświaty, projekty decyzji organizacyjnych. W wyniku negocjacji Ministerstwo Oświaty i Wychowania podjęło szereg zobowiązań, których rzetelna i terminowa realizacja mogłaby doprowadzić do zapoczątkowania procesu korzystnych zmian umożliwiających stopniowe wyprowadzenie z kryzysu edukacji narodowej. Podpisane z naszym Związkiem przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania porozumienia obejmowały zakres problemów, których rozwiązanie otwierałoby perspektywę na zasadniczą przebudowę oświaty polskiej.

Zobowiązania Ministerstwa Oświaty i Wychowania zawarte w "Protokole Ustaleń" z 17 listopada 1980 roku oraz w kilku następujących protokółach będących wynikiem późniejszych negocjacji, realizowane są nierzetelnie i nieterminowo lub nie są realizowane. W konsekwencji sprawy dla oświaty najważniejsze nie zostały załatwione zgodnie z dążeniami i potrzebami społecznymi. Oto wybrane przykłady:

1/ nie została przygotowana przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania diagnoza braków i potrzeb oświaty oraz doraźny i długofalowy program wyprowadzenia oświaty polskiej z kryzysu /punkt 1. "Protokołu Ustaleń" z 30.04.1981 r. negocjacji w sprawie "Szkoły jako środowiska wychowawczego". Ministerstwo Oświaty i Wychowania nie podjęło więc niezbędnych wysiłków, by przybliżyć realizację postulatów dotyczących przywrócenia oświacie należytej rangi w polityce państwa poprzez wzrost zasadniczych nakładów szczególnie na cele pozapłacowe /"Protokół Ustaleń" z dnia 17.11.1980 r: postulaty 1, 78, 79, 80 i inne/.

2/ nie zostały dokonane zmiany systemu zarządzania oświatą przez odbiurokratyzowanie struktur i stworzenie odpowiednich form społecznego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji oświatowo - wychowawczych.

- Nie została zapewniona jawność informacyjna działań resortu oświaty. Nadal resort oświaty i wychowania działa między innymi w oparciu o akty normatywne nieopublikowane mimo uzgodnienia z dn.30.04.1981 /postulat 2/.

- Nie ukazały się akty prawne, do wydania których zobowiązało się Ministerstwo Oświaty i Wychowania w terminie do 1.09.br. w szczególności: regulacje dotyczące prawa do zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin osób spoza środowiska nauczycielskiego, regulacje prawne dotyczące warunków i możliwości tworzenia placówek "autorskich", uprawnień szkół do samodzielnego podejmowania działań innowacyjnych.

- Nie został praktycznie naruszony monopol Instytutu Programów Szkolnych na podejmowanie decyzji programowych.

- Ministerstwo Oświaty i Wychowania nie zrealizowało terminowo i rzetelnie zobowiązania do powołania "Społecznych Komisji Programowych" języka polskiego, historii, nauczania dzieci w młodszych wiekach szkolnym /Protokoły Ustaleń w sprawie zmian programowych języka polskiego, historii i nauczania początkowego/.

- Nadal styl działania Ministerstwa Oświaty i Wychowania i podległych mu urzędów zachowuje dawne cechy dyktando i nakazowo - rozdziałowej metody kierowania placówkami oświatowo - wychowawczymi.

- Nie została przyjęta przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania inicjatywa naszego Związku oraz innych organizacji społecznych /np. ZG ZLP/ powołania społecznego organu /Rady

lub Komisji/ zapewniającego uczestnictwo sił społecznych w podejmowaniu ważnych dla rozwoju oświaty decyzji /Protokoły Ustaleń z dn.30.04. oraz 8.5.br/.

3/ Ministerstwo Oświaty i Wychowania nie przejawiało inicjatywy, by rzetelnie i zgodnie ze społecznymi postulatami stworzyć warunki i podstawy prawne służące odbudowie prestiżu i pozycji nauczycieli oraz respektowanie prawa do autonomii.

- Ministerstwo Oświaty i Wychowania wprowadziło w życie, wbrew opinii nauczycieli, postanowienia niezgodne z wynegocjowanymi wcześniej ustaleniami, dotyczącymi autonomii nauczycieli i uprawnień Rad Pedagogicznych /Protokoły Ustaleń "Szkoła jako środowisko wychowawcze" z dn. 30.04.br/.

- Wprowadzony przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania "Regulamin Rady Pedagogicznej" w części dotyczącej powoływania i odwoływania dyrektora szkoły osłabła decyzje pozostałej władzy szkolnej, niezależnie od Rady Pedagogicznej /postulat 144 "Protokołu Ustaleń" z dn.17.11.80/.

- W "Regulaminie Promowania i oceniania uczniów" zawarte są również postanowienia godzące w autonomię nauczycieli /możliwość podważenia przez ucznia oceny wystawionej przez nauczyciela/.

- Tendencja do ograniczenia praw nauczycieli widoczna jest w projekcie ustawy "Karta Nauczyciela", "Solidarność" w związku z projektem tej ustawy przedstawiła własne stanowisko w dokumencie "Status Nauczyciela".

4/ Nie został zrealizowany postulat nr 9 "Protokołu Ustaleń" z dnia 17.11.80 r w sprawie wstrzymania wdrażania reformy szkolnej.

- Do chwili obecnej nie jest potwierdzona żadnym aktem prawnym deklaracja Ministerstwa Oświaty i Wychowania z ubiegłego roku o rezygnacji z dziesięciolatk.

- Instytut Programów Szkolnych oraz Państwowe Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne przygotowują podręczniki do nieaktualnych już programów dziesięcioletniej.

- Nie została uzgodniona ze związkami zawodowymi żadna koncepcja wycofania się z reformy.

5/ Nadal czekają na skuteczne decyzje i działania pilne problemy wiążące się z negocjowanymi przez nas postulatami dotyczącymi stworzenia warunków i podstaw do rzeczywistego respektowania praw dziecka /"Protokół Ustaleń" z dn.17.11.1980r postulat nr 7 i inne oraz "Protokół Ustaleń" z dnia 29.4.1981r/.

Bezpieczeństwo dzieci jest zagrożone:

a/ dostęp dzieci wiejskich do szkół gminnych nie został, w skali powszechnej zabezpieczony zorganizowanym transportem co nadal bywa przyczyną wypadków drogowych,

b/ zanik wychowawczej funkcji szkoły, a także wzrastająca dominacja zadań dydaktycznych w przedszkolu powoduje obniżenie społeczno - moralnego poziomu grup dziecięcych, zaburza rozwój emocjonalny dziecka, toruje drogi występowania agresji, nerwicy, stwarza sprzyjające warunki demoralizacji i przestępczości /która narasta wśród dzieci do lat 12/.

Zdrowie fizyczne i psychiczne dzieci również jest zagrożone. Przyczynia się do tego między innymi:

a/ wielozmianowość szkoły, przebywanie w zaduchu, brak gorących posiłków w szkołach gminnych, brak warunków do zniszczenia zmokniętej odzieży itp.,

b/ brak międzyresortowej koordynacji działań na rzecz dziecka - MOiW, MZ i OS, MK i S, Ministerstw: Sprawiedliwości, Handlu, Gospodarki Terenowej. Bez tego nie sposób rozwiązać w skali powszechnej potrzeby elementów potrzeb dziecka zdrowotnych, emocjonalnych, bytowych, poznawczych, kulturalnych itp.

Nie są zaspokajane w należyty sposób potrzeby dzieci osiedleńskich. Nie jest wciąż rozwiązany problem przejścia przyjeżdżających dzieci z Domów Małego Dziecka do domów dziecka MOiW. Domy rodzinne, będące wartościową formą opieki i wychowania, natrafiają wciąż na przeszkody ze strony władz administracyjnych.

6/ Nie są prawidłowo realizowane ustalenia dotyczące zmian w programach i podręcznikach nauczania przedmiotów humanistycznych.

Wynegocjowane programy języka polskiego i historii dotarły do szkół z opóźnieniem.

W programie propedeutyki nauki o społeczeństwie nie uwzględniono krytycznych uwag zgłoszonych przez recenzentów "Solidarności".

Dotąd nie funkcjonują Społeczne Komisje Programowe. Wszystkie terminy ustalone w toku negocjacji powoływania tych komisji zostały przekroczone.

Nie zostały dotrzymane zobowiązania MO i W dotyczące trybu pracy nad podręcznikami historii i materiałami pomocniczymi dla nauczycieli tego przedmiotu.

Nastąpiło duże opóźnienie w realizacji zobowiązania MO i W dotyczące opublikowania projektów programów języka polskiego.

opracowanych przez "Solidarność", co przyczyni się do załamania harmonogramu realizacji prac nad tymi programami.

Przedstawione powyżej przejawy nierzetelnego realizowania uzgodnień między naszym Związkiem a MO i W mają charakter przykładowy. Jest wiele innych problemów nierozwiązanych dotąd przez MO i W.

Nie zostały zrealizowane postulaty zgłoszone przez bibliotekarzy szkolnych.

MO i W nie wywiązało się z zobowiązań wynikających z negocjacji w sprawie szkolnictwa specjalnego.

Ważną sprawą jest, by zaplecze naukowe oświaty nie było podporządkowane MO i W.

Niektóre instytuty resortowe wykazały swą zbędność, a nawet szkodliwość /np. Instytut Programów Szkolnych/.

Organizm oświaty polskiej jest chory. Za skutki szkodliwe dla polskiego społeczeństwa polityki oświatowej realizowanej w latach siedemdziesiątych nikt nie poniesł żadnej odpowiedzialności. Ludzie, którzy podejmowali błędne i szkodliwe decyzje na różnych szczeblach w resorcie oświaty i wychowania nadal funkcjonują w tym resorcie, nadal podejmują decyzje

wadliwe, lub nie podejmują żadnych decyzji. Ludzie ci, odporni na racjonalną argumentację, niechętni wobec wszelkich przejawów krytyki społecznej oraz zrodzonych ze społecznej inicjatywy wysiłków naprawy istniejącego stanu, skutecznie blokują działania zgodne z aspiracjami i interesami oświatowymi polskiego społeczeństwa.

Zwracamy się do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z apelem o umożliwienie naszemu Związkowi prowadzenie negocjacji z partnerem, który realizuje rzetelnie ustalenia, dysponuje odpowiednimi kompetencjami do podejmowania skutecznych decyzji, sam występuje z inicjatywą do podejmowania spraw szczególnie ważnych obecnie dla sprawy edukacji narodowej.

Warszawa 5.11.1981r.

Z upoważnienia Krajowej Rady Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność": Jerzy Roman, Marta Kubacka-Bilska, Wiktor Kulerski, Zenon Pigoń, Bronisław Sarzyński, Stefan Starczewski, Albin Zieliński

Do zainteresowanych funkcjonowaniem "Banku Leków" "Solidarności"

Informacje jakie ukazały się w prasie na temat "Banku Leków" "Solidarności", spowodowały zalew Sekcji Służby Zdrowia w Zarządach Regionów listami, receptami, teleksami, w których chorzy lub instancje naszego Związku w ich imieniu, proszą nas o dostarczenie bądź umożliwienie zakupu leków. Ponieważ odpowiedzi na te jednostkowe próśby przekraczają nasze możliwości, przekazujemy informację na temat zasad funkcjonowania "Banku" z nadzieją, że zainteresowani znajdą w niej wyczerpujące dane.

Na wstępie wyjaśniamy, że Solidarność nie zajmuje się dystrybucją leków wchodzących w skład "Banku" i nie posiada własnych magazynów. W porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społ. przekazane leki Związek deponuje w Centralnej Składnicy Farmaceutycznej "Cefarm" w Warszawie, a następnie uzgadnia i kontroluje ich dystrybucję. Oczywiście jest, że jedynym kryterium decydującym o otrzymaniu leku z "Banku" jest stan zdrowia pacjenta określony przez lekarza, a nie np. staż związku.

Leki z "Banku Leków" przeznaczone są dla chorych leczonych szpitalnie lub w trakcie leczenia poszpitalnego. Początkowo miały to być wyłącznie leki sprowadzane do kraju w drodze tzw. importu indywidualnego. Tryb ten funkcjonuje w przypadkach kiedy istnieje uzasadniona konieczność podania choremu leku z zagranicznego niedopuszczonego wcześniej do obrotu w kraju - wówczas lekarz na własną odpowiedzialność może wystawić wniosek o sprowadzenie preparatu w drodze "importu indywidualnego". Muszą to być leki, rzeczywiście niezbędne i niezastąpione. Na podstawie ubiegłorocznego rozważania Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, przekazało nam listę 57 preparatów, które najczęściej są sprowadzane do kraju tym systemem.

W ostatnim czasie z różnych powodów zdecydowaliśmy się tę listę rozszerzyć także o leki o znaczeniu podstawowym dla lecznictwa, objęte wykazami dopuszczającymi je do obrotu w naszym kraju, które zniknęły z aptek z racji kryzysu gospodarczego.

Główny asortyment będą stanowiły jednak nadal leki z "importu indywidualnego". W wypadku tych leków, lekarz szpitala w którym znajduje się pacjent, składa weryfikowany przez lekarza, specjalistę wojewódzkiego, wniosek o import indywidualny do PZF "Cefarm", zgodnie z ustaloną od lat przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej procedurą.

Różnica polega wyłącznie na tym, że wniosek ten będzie firmowany przez Komisję Zakładową "Solidarności" danego szpitala, która bierze odpowiedzialność za losy leku po jego przyścisaniu do szpitala. Wykaz leków będących w "Banku" dojdzie do lekarzy drogą służbową z chwilą radejścia ich do Polski.

Z listów i telefonów od pacjentów poszukujących leków dowiadujemy się, że często lekarze zamiast wniosków o ewentualny import docelowo wystawiają recepty na preparaty nie dopuszczane do obrotu w kraju, bądź też sugerują zdobycie ich u znajomych lub krewnych za granicą. Jest to działalność niedopuszczalna.

Od kilku miesięcy funkcjonuje już tzw. "Karetka Pogotowia Farmaceutycznego" zlokalizowana w Kanadzie, z której leki sprowadzane są na sygnał Centralnej Składnicy Farmaceutycznej placówki realizującej ten import przez członków Komitetu Głównego w Gdańsku.

Komitet Społeczny "Banku Leków" zorganizowany przez "Solidarność" Regionu "Mazowsze" pod nadzorem Komitetu Głównego w Gdańsku, sprawuje funkcje organizatorsko-kontrolne całego systemu dystrybucji.

W ostatnim okresie na adres "Banku Leków" napływają leki dary z całego niemal świata. Asortyment tych leków często nie jest wcześniej uzgodniony z nami. Staramy się zagospodarować każdą lek, rozumiejąc, że pomoc tak spontaniczna, zrodzona z najgłębszych uczuć humanitarnych nie może być zawsze ujęta w odpowiednie ramy organizacyjne.

Cały ciężar prac związanych z należywym zagospodarowaniem tych leków wzięta na siebie społeczność jak zawsze ofiarnych farmaceutów.

Ze swej strony staramy się przekazać wszędzie gdzie organizowana jest pomoc dla Polski, listę leków których nasze lecznictwo najbardziej potrzebuje.

Otrzymane przesyłki zależnie od ich charakteru i przeznaczenia kierujemy do odpowiednich szpitali całego kraju. Dokonując rozdziału kierujemy się zasadą by cała ilość leków /b. różnych, była wykorzystana w danym szpitalu czy też mieście. Dlatego najczęściej leki te kierowane są do dużych miejscowości posiadających kilka szpitali. Ponadto staramy się tą pomocą pokryć cały kraj.

Do "Banku Leków" przychodzą także przesyłki, w których nadawca sam wskazuje nam adresata, szpital, Komisję Zakładową, czy też osobę prywatną. Ponieważ wysyłka taka zwiększa koszty transportu /ostatnio otrzymaliśmy w jednym kontenerze 400 małych paczek adresowanych na różne osoby prywatne/ a przede wszystkim uniemożliwia nam racjonalny w miarę sprawiedliwy rozdział leków, nie będziemy takich przesyłek w przyszłości wysyłać do tych adresatów. Leki te będą łączone z innymi jakie na nasz adres nadchodzą.

Prosimy więc o nieposługiwanie się adresem "Banku Leków" przy załatwianiu prywatnych przesyłek.

Pomoc zagraniczna, której adresatem jest "Solidarność" przyczynia się do zwiększenia ilości leków, czy sprzętu medycznego, /w niewielkich ilościach również będzie dostarczany do kraju/, którymi dysponuje lecznictwo. Do służby z dróg i a, a nie do "Solidarności" należy więc kierować recepty i zapotrzebowania na leki!

Informacją o zaopatrzeniu w leki służą Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego "CEFARM", których sieć obejmuje cały kraj - np. informacja "Cefarmu" w Gdańsku tel. 314-486 lub 315-436. Po uzyskaniu negatywnej informacji w regionalnym "Cefarmie", można ją uzyskać w Centralnej Składnicy Farmaceutycznej w Warszawie pod numerem tel 320-021 wew. 205 lub 206.

Jeżeli wszystkie drogi zawiodą, prosimy o sygnały do nas, pozwolą nam one na interwencję w określonych przypadkach, jak również pozwolą na podjęcie działań, których celem będzie np. podjęcie produkcji danego leku przez krajowy przemysł farmaceutyczny.

Aby w pełni uzmysłowić sobie rolę pomocy zagranicznej Polonii trzeba wiedzieć, że pomoc ta stanowi aktualnie 0,25%, a docelowo może osiągnąć 2% naszych potrzeb w dziale leków zagranicznych i dlatego choć dzisiaj bezcenna nie może zastąpić środków państwowych. Środki te również są niższe niż potrzeby lecznictwa.

z będziemy z przesłanych nam uwag na temat funkcjonowania "Banku Leków", gdyż pozwolą nam one na sprawniejszą być może jego organizację.

Komitet Główny "Banku Leków" NSZZ "Solidarność"
dr. Wojciech Kuźmierkiewicz
80-244 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 103
tel. 32-47-01, 41-11-11, 41-62-34
telex: 0512184 A; 0512185 B

WYNIKI SONDAŻU

OBSZ PRZY ZARZĄDZIE REGIONU ZIEMI ŁÓDZKIEJ
 nt. SYTUACJI W KRAJU I STRAJKU 28.10

Ośrodek Badań Społeczno - Zawodowych przy Zarządzie Regionalnym NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej, przeprowadził w dniach 29 i 30 października 1981 roku sondaż opinii na temat obecnej sytuacji w kraju i akcji protestacyjnej z dnia 28.10.1981 r. Do badania wylosowano reprezentację 300 członków NSZZ "Solidarność" z 28 zakładów pracy Regionu Ziemi Łódzkiej. Uzyskano odpowiedzi od 256 osób, co stanowi 85,3% wylosowanej próby. Poniżej przedstawiamy wyniki sondażu.

Na pytanie, czy wie Pan /i/ dlaczego Krajowa Komisja NSZZ "Solidarność" uchwaliła zorganizowanie ogólnopolskiego jednogodzinnego protestu, odpowiedziało twierdząco, 95,3% respondentów, przecząco 3,5% respondentów, od 1,2% badanych nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Świadczy to o bardzo dobrej znajomości przyczyn ogłoszenia akcji protestacyjnej. W proteście brało udział bądź czynnie solidaryzowało się z nim 90,2% respondentów. Nie uczestniczyło w proteście 7,9% badanych przy czym liczba ta obejmuje także te osoby, które w czasie akcji protestacyjnej nie były obecne w zakładzie pracy /np. II i III zmiana/.

Z pełnym przekonaniem co do konieczności przeprowadzenia akcji wzięło udział w niej 56,9% respondentów. Dalsze 28% badanych wzięło udział w proteście bez pełnego przekonania o jego konieczności, przy czym 7,1% badanych, czyli co czwarta osoba z tej grupy, wyraźnie stwierdziła, że protest nie był konieczny, ale wzięła w nim udział podporządkowując się w ten sposób decyzji władz Związku.

Nikt z badanych nie motywował swego udziału w akcji obawą przed narażeniem się współpracownikom lub Komisji Zakładowej, nikt też nie stwierdził, że został zmuszony do udziału w akcji. Pozostała grupa 15% badanych obejmuje te osoby, które nie brały udziału w strajku, bądź nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie.

Na pytanie o to, jak powinien postąpić Związek w przypadku nie spełnienia przez władze żądań "Solidarność" - 12,5% badanych stwierdziło, że należy proklamować strajk powszechny do czasu spełnienia żądań. Najwięcej bo 64,8% badanych, opowiedziało się za strajkiem czynnym; 17,6% respondentów uważa, że Związek powinien dążyć do spełnienia swych postulatów na drodze dalszych rozmów z rządem. Tylko 1 osoba /0,4% badanych/ uważa, że należy dać wolną rękę rządowi. Pozostałe 4,7% stanowią osoby, które nie mają wyrobionego zdania lub nie udzieliły odpowiedzi.

W naszym badaniu wymieniliśmy 5 postulatów NSZZ "Solidarność" prosząc o wybranie tych, które muszą być spełnione, aby wprowadzić kraj z kryzysu. Spośród nich najczęściej wybierano: 1/ dostęp "Solidarność" do prasy, radia i TV - 77,7%, 2/ kontrolę społeczną nad produkcją i podziałem dóbr - 75,4%, 3/ utworzenie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej - 75%, 4/ wolne wybory do Sejmu i rad narodowych - 62,9%, 5/ wprowadzenie ustawy o samorządzie pracowniczym wg projektu "Solidarność" - 57%.

Kolejne pytanie dotyczyło stosunku badanych do rozprowadzania wydawnictw zwanych przez władze "antyradzieckimi" /np. o zbrodni w Katyniu i wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski w 1939 r./.

Rozprowadzanie tych wydawnictw uznano za potrzebne 75,8% badanych, za niepotrzebne 7,4%, natomiast 15,6% nie miało zdania /1,2% - brak odpowiedzi/. Zwracamy uwagę na fakt że respondenci udzielali odpowiedzi na to pytanie po znanych incydentach w Katowicach i we Wrocławiu.

Jak wiadomo, w czasie kiedy przeprowadzane było badanie, w wielu regionach trwały strajki. Nawiązując do tej sytuacji poprosiliśmy naszych respondentów o wyrażenie swej opinii o ich powstawaniu. Najwięcej, bo 65,6% respondentów, uznało, że należy strajkować z własnej woli. Duża grupa badanych /35,5% była zdania, że strajki są wywoływane celowo przez władze. Dwie osoby /0,8% uznały, że strajki wywołują władze "Solidarność" aby wykorzystując niezadowolone załogi przejąć władzę w kraju. Pozostałe 9,8% nie miało zdania na ten temat. Zwracamy uwagę, że niektórzy respondenci wybierali dwie lub więcej przyczyn.

Kolejne pytanie dotyczyło postępowania Związku w przypadku uchwalenia przez Sejm zakazu strajków /badanie przeprowadziliśmy przed podjęciem przez Sejm decyzji w tej sprawie/. Tylko niewielka część respondentów /8,2% uznała, że Związek powinien podporządkować się temu zakazowi. Większość, bo 60,5% była zdania, że Związek powinien zignorować ewentualny zakaz strajków. Stosunkowo liczba grupa badanych osób /27,3% nie miała na ten temat wyrobionego zdania.

Zadaliśmy też respondentom pytanie: do których z wymienionych instytucji i organizacji mają zaufanie, a do których nie mają. Pytanie obejmowało Sejm, Kościół, wojsko, "Solidarność", rząd, PZPR, SD, ZSL, MO, Prokuraturę i NIK. Największa liczba respondentów deklarowała zaufanie do "Solidarność" /88,6% i do Kościoła /84,3%/. Na trzecim miejscu wymienione było wojsko /32,8%/. Zaufanie do Sejmu deklarowało 9,3%, a do NIK - 8,6% badanych. Zaufanie do pozostałych instytucji i organizacji deklarowało odpowiednio: do MO i Prokuratury po 5%; PZPR i ZSL - po 2,3%.

Jednoznaczny brak zaufania najczęściej respondentów deklarowało wobec PZPR - 66,7%, rządu - 66%, Prokuratury 56,2%, MO - 55,8%. Nieco mniej respondentów deklarowało swój jednoznaczny brak zaufania do NIK - 46,4%, do ZSL - 40,6%, D - 40,2% oraz do Sejmu - 39,4%. W stosunku do wojska brak zaufania deklarowało 11,7% badanych. Tylko 1,9% respondentów nie ma zaufania do Kościoła. Żadna z badanych osób nie deklarowała jednoznacznego braku zaufania do "Solidarność". Część badanych udzieliła odpowiedzi: trudno powiedzieć..

Największy odsetek niezdecydowanych odpowiedzi dotyczył stosunku do SD i ZSL - po 56,7%, wojska - 55,1% oraz Sejmu - 50,9% badanych. Najmniej niezdecydowanych było w stosunku do "Solidarność" - 11% i Kościoła, 13,4%. W pozostałych przypadkach odsetki mieściły się w przedziale od 30% do 44,6%.

Spośród osób uczestniczących w badaniu 9,8% deklarowało przynależność do PZPR. Członkowie PZPR rzadziej brali udział w proteście w dniu 28.10. br., mając pełne przekonanie o jego konieczności /przekonanie takie deklarowało 56,9% ogółu badanych i tylko 36% badanych członków PZPR/, a części nie byli przekonani o konieczności przeprowadzania tej akcji /ogół badanych - 28%, członkowie PZPR - 48%/. Warto również zauważyć, że o ile 12,5% ogółu badanych w przypadku niespełnienia żądań "Solidarność" proponowało ogłoszenie strajku powszechnego, o tyle żaden spośród badanych członków PZPR nie proponował tego wariantu.

Członkowie partii częściej proponowali dalsze rozmowy z Rządem. Przy wyborze warunków, które muszą być spełnione, aby kraj wyprowadzić z kryzysu, członkowie partii najrzadziej wymieniali wolne wybory do Sejmu i rad narodowych, podczas gdy wśród ogółu badanych relatywnie najmniejsze poparcie uzyskał postulat wprowadzenia ustawy o samorządzie pracowniczym zgodnej z projektem "Solidarność".

Pewne różnice uwidoczniły się także w stosunku do rozprowadzania tzw. "wydawnictw antyradzieckich". Spośród ogółu badanych 75,8% uznało ich rozpowszechnianie za potrzebne i 7,4% za niepotrzebne, a wśród badanych będących członkami PZPR - odpowiednio 72% i 12%. Nieco różniły się też opinie bezpartyjnych i partyjnych respondentów n.t. ewentualnej reakcji Związku w przypadku uchwalenia przez Sejm zakazu strajków. O ile bowiem 8,2% ogółu badanych proponowało podporządkowanie się takiemu zakazowi, a 60,5% jego zignorowanie, o tyle wśród członków PZPR odsetki te wynosiły odpowiednio 12% i 52%. Ciekawie kształtuje się rozkład odpowiedzi respondentów partyjnych na pytanie o zaufanie do "Solidarność" i PZPR. Z ogółu badanych tylko 2,3% miało zaufanie do PZPR, a 66,7% deklarowało jednoznaczny brak zaufania. Natomiast spośród członków PZPR deklaruje zaufanie do swej partii 12%, a jego brak 32%. Jeśli chodzi o zaufanie do "Solidarność", to deklaruje je 88,6% ogółu badanych. Natomiast wśród członków partii odsetek ten jest większy i wynosi 92%. Dla przypomnienia: żaden z respondentów nie deklarował jednoznacznego braku zaufania do "Solidarność".

Łódź dnia 2.11.1981 r

Grzegorz Rachaus, Jerzy Stompel

Andrzej Radzko

SPRAWY PODSTAWOWE W OCZACH CZŁONKÓW ZWIĄZKU

Zamiast wstępu.

Ta strona i następna napisane zostały później niż reszta tekstu. Po napisaniu tamtego tekstu zostały jeszcze do dyspozycji dwie wolne strony. Pomyślano, by zająć je jakiegoś rodzaju streszczeniem napisanego wcześniej tekstu. Autor pomyślał jednak, że skoro akurat ukończone zostały dalsze obliczenia z opisywanych we wstępnym raporcie zadań to warto zrezygnować ze streszczenia i wzmian przedstawić fragment dalszego materiału "prosto spod maszyny".

Jak piszemy o tym w tekście pytam każdego badanego na temat każdej z poniższych spraw, za jaką ważną aktualnie ją uważa. Można było odpowiadać: nie ważna, mało ważna, dość ważna, ważna, bardzo ważna, pierwszorzędnej wagi, nie wiem - trudno mi ocenić. Przedstawiamy w poniższej tabeli dane o tym, jak duża część spośród respondentów oceniła poszczególne sprawy jako "pierwszorzędnej wagi" lub "bardzo ważne".

Lp.	Sprawa	Procent głosów że to sprawa		Łączny procent głosów
		1. Pierwszorzędnej wagi	2. Bardzo ważna	
1.	Reforma gospodarcza	43,1	36,9	80,0
2.	Suwerenność kraju	43,6	35,7	79,3
3.	Znajomość prawdziwej historii Polski	32,0	45,0	77,0
4.	Zadbanie o interesy szczególnie pokrzywdzonych grup społecznych i zawodowych	28,9	47,5	76,4
5.	Zwiększenie jawności informacji, ograniczenie cenzury	31,8	43,2	75,0
6.	Zabezpieczenie przed bezrobociem	26,3	46,1	72,4
7.	Podniesienie moralności społeczeństwa	26,5	40,0	66,5
8.	Szacunek dla Polaków na świecie	19,3	47,1	66,4
9.	Samorządność w zakładach pracy	21,1	43,7	64,8
10.	Wolności obywatelskie	24,2	39,2	63,4
11.	Wyłonienie autentycznych przywódców społeczeństwa	24,8	35,8	62,6
12.	Uniezależnienie Polski od wpływów politycznych innych państw	28,1	33,9	62,0
13.	Zdemaskowanie nieudolności i nieuczciwości działaczy partyjnych i politycznych	22,5	39,5	62,0
14.	Sprawy BHP	17,8	43,2	61,0
15.	Odroczenie spłaty pożyczek zaciągniętych na Zachodzie	17,7	39,1	56,8
16.	Nauczenie ludzi występowania ze stanowczymi żądaniem wobec władz	10,5	35,5	46,0
17.	Pozbawienie kierownictwa PZPR poczucia politycznego monopolisty	16,0	29,8	45,8
18.	Podniesienie rangi szeregowego pracownika wobec kierownictwa zakładu pracy	8,7	35,5	44,2
19.	Dochożenie do głosu ludzi spoza Warszawy, terenu	9,9	33,8	43,7

Lista umieszczona w ankiecie obejmowała jeszcze dwie sprawy: wzrostu płac oraz zaopatrzenia rynku. Tu jednak nie pytaliśmy o ocenę ważności sprawy przyjmując z góry, że prawie każdy sprawę te ocenił by jako conajmniej "bardzo ważne".

Liczy powyższe uprawniają w pełni do wyciągnięcia wniosków ogólnych dotyczących wszystkich, a więc blisko 10 milionów, członków "Solidarności" w całym kraju. Oto przykład: 64,8% osób badanych uznało samorządność w zakładach pracy za sprawę "pierwszorzędnej wagi" lub conajmniej "bardzo ważną". Liczebność próby /liczba badanych osób/ uprawnia do twierdzenia na tej podstawie z wiarygodnością 99%, że w całym kraju tak wysoko ocenia wagę samorządności w zakładach pracy conajmniej 60,8 procent członków "Solidarności", a najwyższej 68,8%. W rzeczywistości uprawiony jest szacunek jeszcze nieco dokładniejszy dla prostoty pozostawmy jednak doraźnie przy takim. A zatem widząc w powyższej tabeli wskaźnik procentowy możemy odjąć od niego 4% oraz dodać do niego 4% i twierdzić ze stopniem pewności 90%, że odsetek członków "Solidarności" w całym kraju uważających daną sprawę za bardzo ważną lub pierwszorzędnej wagi mieści się w granicach tych dwóch liczb otrzymanych z odjęcia i dodania.

Jak łatwo widać, ułożyliśmy hasła w tabeli poczynając od tego, które zyskało najwięcej głosów o wielkiej wadze, kończąc na hasła, które głosów takich uzyskało najmniej. Zwróćmy uwagę, że przy dwóch sprawach, które wysunęły się na czoło /i tylko przy tych dwóch/ więcej mamy głosów, niż są to sprawy pierwszorzędnej wagi niż głosów, że są to sprawy bardzo ważne.

Badania przeprowadzono w sierpniu tego roku. W powyższej więc tabeli mamy odpowiedź na pytanie, które obecnie sprawy uważane są przez bez mała 10 milionów członków naszego Związku za autentycznie priorytetowe, ważniejsze niż wszelkie inne. Rozumiemy, że niniejsze dwie stroniczki budzić mogą niedosyt. W chwili jednak, gdy to piszemy, nie mamy jeszcze w rękę kolejnych, nader bogatych informacji, a poza tym kończy nam się miejsce. Wyczerpując opracowanie tego tematu może być kwestia najbliższych dni

Badanie ogólnopolskie przeprowadzone przez Ośrodek Badań Społecznych regionu Mazowsze przy współudziale OBS-ów innych regionów.
R a p o r t w s t ę p n y

1. Osoby badane.

Objęto badaniem 1000 członków "Solidarności" z całego kraju. Osoby te wielce starannie wylosowano spośród wszystkich członków "Solidarności" w Polsce i usilnie dbano, by w trakcie przeprowadzania badań nie było żadnych odstępstw od wskaza-

czysto losowych osób, które mają być badane. Dzięki temu owych 1000 badanych osób stanowi w pełni reprezentatywną próbę dla bez mała 10 milionów członków "Solidarności" w całym Polsce. Badanie przeprowadzili wysoko kwalifikowani i doświadczeni ankieteryzy, których ponadto drobniuszowo poinstruowano i przeszukolono, zwracając zwłaszcza uwagę na powstrzymanie się ich od jakiegokolwiek wpływu, jakiegokolwiek sugestii co do treści odpowiedzi osób badanych. Badania przeprowadzono w sierpniu tego roku. Ankieteryzy docierali do zakładów pracy i tam przeprowadzali wywiady, w nielicznych tylko przypadkach /emeryci, renciści/ kierowali się do mieszkań osób badanych.

2. Temat badania.
Jeśli nie liczyć pytań dotyczących osoby respondenta /część wieka odpowiadającego na ankietę/, takich jak wiek, wykształcenie i inne to zadano w ankiecie dwa plus dwadzieścia jeden pytań. Te dwa pytania były to: "dlaczego należy Pan do "Solidarności"?" oraz "co to jest właściwie "Solidarności"?. Tych zaś 21 pytań dotyczyło różnych ważnych obszarów spraw i przy każdej z nich zadawano ludziom właściwie nie po jednym lecz po kilka pytań, a mianowicie: za jak bardzo ważną uważa Pan daną sprawę, jak wiele w jej zakresie osiągnięto w Polsce w ostatnim roku, jakie w tym były zastrzeżenia, albo i niedociągnięcia, ze strony "Solidarności", czy w najbliższym czasie powinna "Solidarności" wziąć tę sprawę na warsztat lub ją na nim utrzymywać i wreszcie, jakimi środkami powinna "Solidarności" rozwiązywać daną sprawę. Same zaś sprawy były różnorodne: od BHP do suwerenności kraju, dokładnie zresztą omówimy je dalej.

3. Dlaczego ludzie należą do "Solidarności"?

Przy tym pytaniu przedstawialiśmy respondentom listę 9 powodów, dla których można było zapisać się do naszego Związku. Wstępne próby /pilotaż/ wykazały, że tych 9 powodów wyczerpuje właściwie pełną ich listę. Każdy respondent mógł przy tym podkreślić tyle powodów, ile chciał, jeśli jednak podkreślał więcej niż jeden, to ankietery prosił, by respondent starał się wskazać jeszcze kolejność ważności dla niego tych powodów.

Opracowując wyniki statystycznie wyróżniliśmy trzy możliwości: respondent wysuwa dany powód i to na pierwszym miejscu /czyli jako najważniejszy/, respondent wspomina o powodzie leżącym na dalszym miejscu /jako drugorzędnej wagi/, wreszcie respondent w ogóle nie wspomina o danym powodzie. Oto uzyskane wyniki:

- największa liczba respondentów /39,7% wszystkich osób/ postawiła na pierwszym miejscu wśród motywów zapisania się do "Solidarności" powód: "bo wierzę, że dzięki "Solidarności" będzie w Polsce lepiej". Dokonaliśmy tzw. oszacowania przedziałowego powyższej proporcji i okazuje się, że możemy dać gwarancję wynoszącą 99%, że wśród wszystkich członków "Solidarności" w Polsce ten powód stawia na pierwszym miejscu conajmniej 36% osób, a powyżej 42,5% osób. A zatem z całą pewnością ponad 1/3 ludzi, którzy przystąpili do naszego Związku kierowało się głównie tą właśnie nadzieją: "Solidarności" sprawi, że będzie w Polsce lepiej".

Drugie tyle osób, choć nie na pierwszym miejscu, to jednak ten powód również wysunęło tak, że w sumie ponad 81% respondentów powód ten wskazało. I znowu zastosowawszy statystyczne opracowanie, twierdzić możemy z wiarygodnością 99%, że conajmniej 78% członków "Solidarności" w całym Polsce liczy, że "Solidarności" sprawi, że w Polsce będzie lepiej i m.in. dla tego właśnie względu ludzie ci zapisali się do "Solidarności" - jedynie 22,4% respondentów postawiło na pierwszym miejscu inny powód "należę do "Solidarności" dlatego po prostu, że jest to niezależny samorządny związek zawodowy". To oczywiście także wysoki odsetek, zdecydowanie jednak ustępujący odsetkowi poprzedniego motywu.

Oszacowanie wskazuje /znowu z wiarygodnością 99%/, że w całym kraju liczyć można najwyższej na 26% grupę osób, które do tego wstąpiły do "Solidarności", że potraktowały ją po prostu jako związek zawodowy. A więc 3/4 członków "Solidarności" przystąpiło do niej nie przede wszystkim dlatego, że widziało w niej związek zawodowy, lecz z innych powodów, a przede wszystkim w nadziei, że "będzie w Polsce lepiej", - na trzecim miejscu, ale już w znacznej odległości od dwóch poprzednich znalazł się motyw: "bo jednym z celów "Solidarności" jest niezależność naszego kraju". Motyw ten postawiło na pierwszym miejscu 7,2% respondentów, dalszych zaś 47% motywów wymieniło na następnych miejscach. Z oszacowania wynika, że conajmniej 50% członków "Solidarności" w całym kraju wstąpiło do naszego Związku biorąc m.in. pod uwagę, to właśnie, że "Solidarności" stawia sobie jako jeden z celów niezależność kraju,

- na kolejnym miejscu znalazł się motyw: "bo jest to uczciwa organizacja uczciwych ludzi". Ten aspekt okazał się decydującym dla 5,8% respondentów, a też godnym wzięcia pod uwagę dla dalszych 40%. W rezultacie blisko połowa członków "Solidarności" w kraju to ludzie, dla których rzeczą conajmniej nie obojętną jest, że "Solidarności" to "uczciwa organizacja uczciwych ludzi",

- na następnym miejscu znalazła się przesłanka: "bo ma ona /"Solidarności"/ program dla losów naszego kraju lepszy niż program PZPR". Ten powód wymieniło jako pierwszoplanowy, skłaniający ich do zapisania się do "Solidarności" 5,1% respondentów, a dalszych 41% jako jeden z powodów, które również się

licza. Na miejscu kolejnym znalazł się motyw: "bo "Solidarność" ściśle współdziałała z Kościołem". Dla 2,5% respondentów ta właśnie okoliczność była decydująca o wstąpieniu do "Solidarności", dla dalszych zaś bez mała 43% odegrała też li-czącą się rolę. Oszacowanie statystyczne wskazuje z wiary-godnością 99%, że dla co najmniej 41% /najwyżej zaś dla 49%/ fakt współdziałania "Solidarności" z Kościołem przyczynił się do tego, iż ludzie ci wstąpili do "Solidarności".

Na kolejnym miejscu znalazł się motyw: "bo "Solidarność" to ogromna siła", 1,8% naszych respondentów zapisało się do "Solidarności", głównie dlatego, że chciało być "tam gdzie jest siła". Motyw ten jako drugorzędny wymieniono jeszcze 24% res-pondentów, w sumie jednak widać, że nie należał on do popu-larnych: w skali całego kraju mógł on odgrywać rolę co naj-wyżej w przypadku 26% członków "Solidarności".

Na miejscu przedostatnim znalazł się motyw: "Solidarność" daje prawdziwą możliwość działania". Ten powód wymieniono na pierwszym miejscu tylko 2,1% respondentów, dalszych zaś 37% wymieniło go jako poboczny. A zatem zdecydowana większość członków "Solidarności" to ludzie nie szukający bynajmniej dla siebie "możliwości działania" lecz raczej tego, aby "w Polsce było lepiej", związku zawodowego z prawdziwego zdarzenia, organizacji, która zapewni Polsce niezależność i któ-rą zreszta uczciwych ludzi. Trudno zresztą oczekiwać, by mi-liony ludzi kipiało chęcią aktywnego działania społecznego.

Na ostatnim miejscu, jest to przyjemne zaskoczenie, znalazł się motyw znamionujący kompletną bierność: "bo większość spo-łeczeństwa należy do "Solidarności". Tylko 1,8% naszych res-pondentów zadeklarowało wstąpienie swe do "Solidarności" owym owczym pędem. Motyw ten, wprawdzie jako poboczny, wymi-niło jeszcze ok. 24% respondentów. Oszacowanie wskazuje z wiarygodnością 99%, że co najmniej 72% członków "Solidarności" w całej Polsce przystępując do naszego Związku absolutnie nie brało tu pod uwagę okoliczności, że większość ludzi zapisuje się do "Solidarności".

4. Co to jest "Solidarność".

Najwięcej głosów zyskało określenie "związek zawodowy" Aż 47,7% respondentów wymienilo to określenie na pierwszym miejscu, dalszych zaś z górną 38% na miejscach dalszych. Jedyn-nie 13,8% respondentów pominięło powyższe określenie. A zatem z wiarygodnością 99% możemy twierdzić, że co najmniej 83% członków "Solidarności" w całym kraju widzi w tej organizacji związek zawodowy. Z drugiej strony co najmniej 11% członków "Solidarności" uważa tę organizację za de facto coś innego niż związek zawodowy.

Na drugim miejscu znalazło się określenie "ruch społeczny" 19,5% respondentów ten aspekt widzi przede wszystkim w "Soli-darności", dalszych 40% widzi go wśród innych. Z oszacowania wynika, że w całym kraju co najmniej 57% członków "Solidarno-sci" traktuje tę organizację również jako ruch społeczny.

Na następnym miejscu lecz niemal aequo z określeniem poprzednim znalazło się określenie "organizacja Polaków", 19,3 procent respondentów patrzy na "Solidarność" przede wszystkim w taki właśnie sposób. Tenże aspekt dostrzega w "Solidarności" wśród innych aspektów dalszych 40% respondentów. W rezultacie możemy twierdzić, jak i poprzednio, że co najmniej 56% wszystkich członków "Solidar-ności" w kraju, gdyby namówił ich do zdefiniowania ich orga-nizacji wspominałoby by w swych definicjach o tym również, że jest to "organizacja Polaków".

Na miejscu wyraźnie niższym co do popularności znalazło się określenie "samorząd społeczny". To określenie wysunęło na pierwsze miejsce już tylko 4,7% respondentów, dalszych zaś 31% potraktowało je jako mniej istotne. Stąd możemy twierdzić że co najmniej 49%, a najwyżej 57% członków "Solidarności" w całej Polsce dostrzega w swej organizacji jako szczególnie wa-żną lub mniej ważną owa cechę "samorządu społecznego".

Na ostatnim miejscu, co wydaje się nader godne uwagi, zna-lazło się określenie "partia polityczna". Zaledwie 1% respon-dentów potraktował to określenie jako podstawowe dla zdefinio-wania "Solidarności". Dalszych 15% respondentów potraktowało to określenie jako dodatkowe. A zatem z gwarancją prawdziwości wynoszącą, jak zwykle, 99% możemy sformułować nader ciekawy wniosek: co najmniej 81% członków "Solidarności" w całej Pol-sce nie przypisuje absolutnie tej organizacji roli jakiegokol-wiek partii politycznej. Z drugiej strony, w skali całego kra-ju co najmniej 13% członków widzi w "Solidarności" w mniejszym lub w większym stopniu organizację typu partii politycznej.

5. Cechy osobiste respondentów, a ich spojrzenie na "Solidar-ność".

W ramach analizy statystycznej zebranego materiału dokony-waliśmy konfrontacji niektórych cech osobistych respondentów z wybieranymi przez nich opiniami. Rozpatrzmy teraz kolejno związek opinii respondentów z ich płcią, wiekiem, wykształce-niem, zawodem, stanowiskiem, ewentualną przynależnością partyj-ną, dawnością należenia do "Solidarności", stosunkiem do reli-gii, dochodami i charakterem zakładu pracy.

Okazało się, że gdy idzie o motywy wstąpienia do "Solidar-ności", to płć ich nie różnicowała: motywy, które omawialiś-

my wyżej, odnoszą się praktycznie w jednakowym stopniu do czło-wków jak i do członkiń "Solidarności". Jest to wniosek nieoczy-widny; można było snuć przypuszczenia, że pewnymi motywami przy-wstępowaniu do takiej organizacji jak "Solidarność" kierują się częściej mężczyźni, pewnymi zaś innymi motywami częściej - kobiety. Tymczasem okazało się, że pod tym względem nie ma właściwie żadnych różnic.

Wystąpiły niewielkie różnice przy odpowiadaniu na pytanie, czym jest właściwie "Solidarność". I tak np. kobiety częściej nieco niż mężczyźni /odpowiednio: 22% i 17%/ wybierają okreś-lenie "organizacja Polaków". Niewielka ta różnica pozwala dzia-ki dość licznej próbie /przypomnijmy: 1000 zbadanych osób/ sformułować tzw. istotność statystyczną tej różnicy z ryzy-kiem niesłuszności tego wniosku nie wykraczającym ponad 5%. Ta-ki poziom ryzyka uznaje się w naukowych badaniach społecznych za w pełni dopuszczalny. Istotność statystyczna wskazuje, iż gdyby zbadano nie 1000 osób, lecz 9 i pół miliona wszystkich członków "Solidarności", to nieco częściej wskazywałyby na określenie "organizacja Polaków" kobiety niż mężczyźni. Inne różnice były już tak minimalne, że statystycznie nieistotne, tj. nie dostarczające gwarancji, że w całej Polsce naprawdę występuje różnicowanie między kobietami a mężczyznami. I tak np. gdy 20,4% mężczyzn widzi w "Solidarności" przede wszyst-kiem "ruch społeczny" to jest to poglądu tylko 18,6% kobiet. Inne różnice okazują się jeszcze drobniejsze.

WIEK

Im respondenci starsi, tym częściej zapisują się do "Soli-darności" głównie dlatego, że jest to po prostu związek zawo-dowy. Gdy tylko 14,6% młodych ludzi do lat 24 zapisało się do "Solidarności" po prostu jako do związku zawodowego, to wśród osób po 40 odsetek ten wzrasta do niemal 27%. Ow związek wieku z doniosłością tego motywu okazał się istotny statystycz-nie nawet w granicach poziomu $p = 0,01$ /tzn. ryzyko czystej przypadkowości tego fragmentu wyników, a więc nie świadczenia ich w rzeczywistości o niczym wynosi zaledwie 1%/. Ludzie po 40-tce rzadziej niż młodzi koledzy zapisują się do "Solidar-ności" z wiary, że "dzięki niej będzie lepiej". Gdy np. aż 46,2% osób w wieku 25 do 29 lat głównie dlatego właśnie zapisało się do "Solidarności" z wiary, że "dzięki niej będzie le-piej". Udy np. aż 46,2% osób w wieku 25 do 29 lat głównie dla tego właśnie zapisało się do naszego związku, to motyw ten przyswierał jako naczelny tylko 32,8% ludziom po 50-tce w przystąpieniu do "Solidarności". I tu mamy istotność statysty-czną korelacji wzrostu wieku i opadania popularności motywu "dzięki "Solidarności" będzie lepiej". Poziom istotności wpa-nicach 9%. Choć, jak pamiętamy, sprawa współdziałania z Ko-ściołem nie odgrywała roli dominującej w motywowaniu ludzi do wstępowania do "Solidarności" to jednak różnice pewne związa-ne z wiekiem nieco się zaznaczyły. Ow motyw jest szczególnie popularny wśród osób między 40-tym a 55-tym rokiem życia.

4,2% ludzi w tym wieku dlatego właśnie głównie wstąpiło do "Solidarności", że jest to organizacja współpracująca z Ko-ściołem, a przynajmniej jako taka jest widziana. Motyw ten oka-zał się naczelnym jedynie dla 0,8% respondentów w wieku lat 35-39. Różnica jest na pograniczu akceptowalnej istotności, warta jednak wzmiankowania. Należy dodać, że ludzie starsi względ współpracy z Kościołem wymieniali też znacznie częściej na miejscach dalszych, tak, że ogólnie sprawa ta posiada nie-wątpliwie o wiele większe znaczenie dla osób starszych wie-kiem niż dla osób młodszych. Godną odnotowania jest różnica dzieląca osoby najmłodszą /do 24-let / od wszystkich osób pozostałych. Gdy mianowicie 3 lub 4% osób w starszych grupach wieku wysuwa na pierwszy plan okoliczność, iż "Solidarność" posiada lepszy program niż PZPR, to sprawę tę podnosi aż 10,5 procent respondentów najmłodszych. Różnica ta okazała się istotna statystycznie w granicach poziomu $p = 0,05$. Można było natomiast przewidywać, że motywy: "Solidarność to ogromna si-ła" oraz "większość zapisuje się do Solidarności" cieszyć się będą znacząco większą popularnością wśród osób starszych niż wśród młodszych. I rzeczywiście: gdy niespełna 28% osób naj-młodszych bierze pod uwagę motyw "ogromnej siły", to wśród lu-dzi po 40-tce okazuje się on ważny już dla niemal 48% osób. Podobnie z motywem "większość należy". Gdy jest to motyw mniej lub bardziej liczący się dla 17-25% osób młodszych w różnych grupach wieku, to dla osób po 40-tce wzrasta już popularność tego motywu do 36-37%. I ta różnica okazała się istotna sta-tystycznie w granicach 5% /tj. tylko takie istniejące ryzyko błędności uogólnienia na cały kraj/.

WYKSZTAŁCENIE

Motyw zapisywania się do "Solidarności" jako po prostu do związku zawodowego okazał się nieco rzadszy w gronie osób naj-gorzej wykształconych, tj. o wykształceniu tylko podstawowym. Gdy w grupie tej tylko 18% postawiło go na pierwszym miejscu, zaś 26,8% na miejscach dalszych, to w gronie osób o wykształ-ceniu średnim technicznym odsetki te wzrosły do 24,7% oraz 40,7%. Wśród osób z wyższym wykształceniem odsetki te kształ-towały się prawie tak samo jak w grupie o wykształceniu śred-nim. Względ, że dzięki "Solidarności" będzie lepiej okazał się mniej popularny wśród respondentów z wyższym wykształce-niem niż wśród innych badanych. W tej pierwszej grupie wysunę-

io go na czołowe miejsce 31,8% respondentów, gdy w innych grupach miejsce takie przyznawało mu 40% respondentów, gdy w innych grupach miejsce takie przyznawało mu 40% respondentów lub nieco powyżej. Różnica ta okazała się istotna w granicach poziomu $p = 0,05$. Gdy sprawa współdziałania z Kościołem nie odgrywa roli dominującej w motywowaniu społeczeństwa do przystępowania do "Solidarności" to dostrzega to się szczególnie wśród osób z wyższym wykształceniem. Przytoczymy jako ciekawostkę fakt, że spośród badanych osób z wyższym wykształceniem jeden tylko respondent podał, że wstąpił do "Solidarności" głównie dlatego, iż współpracuje ona z Kościołem. 69,1% respondentów z wyższym wykształceniem współdziałania z Kościołem w ogóle nie wymieniało wśród motywów skłaniających ich do należenia do Związku. Z wiarygodnością 95% możemy twierdzić, że dla co najmniej 60% inteligentów z wyższym wykształceniem należących do "Solidarności" obojętną jest sprawa współpracy "Solidarności" z Kościołem, w każdym zaś razie nie wywierającą żadnego wpływu dodatniego ani ujemnego na ich decyzję należenia do "Solidarności". W gronie osób o wykształceniu ponad podstawowym, lecz nie wyższym, współdziałanie z Kościołem odgrywa znaczącą rolę, jeszcze zaś znaczącą w gronie osób o wykształceniu tylko podstawowym. W tej grupie 55% osób traktuje tę sprawę jako ważną dla swej przynależności, zaś 5% jako sprawę rozstrzygającą. Oszacowanie statystyczne pozwala twierdzić z wiarygodnością 95%, że dla co najmniej połowy tych członków "Solidarności" w całej Polsce, którzy mają wykształcenie tylko podstawowe, współpraca "Solidarności" z Kościołem jest sprawą liczącą się pozytywnie, aż tak dalece, że przyczyniającą się do tego, że są oni w ogóle członkami "Solidarności". Gdy, jak pamiętamy, szczególnie często osoby najmłodsze podnosiły kwestię, że "Solidarność" posiada lepszy program niż PZPR" to patrząc według wykształcenia, sprawę tę częściej niż inni podnoszą ludzie wykształceni najsłabiej, tj. na poziomie tylko podstawowym. 8,3% respondentów tej grupy wykształcenia sprawę przewagi programu "Solidarności" nad programem PZPR postawiło na pierwszym miejscu, gdy wśród osób z wyższym wykształceniem odsetek taki wynosi zaledwie 1,8%. Różnica nie są wielkie, ale też i motyw ten rzadko był traktowany pierwszoplanowo. Istotność powyższej różnicy zawiera się w granicach $p = 0,1$. "Owcy pęd" /"zapisałem się, bo większość należy do "Solidarności" / pojawia się nieco częściej u osób słabiej wykształconych. Różnica jednak są niewielkie i statystycznie nieistotne. Respondenci z wyższym wykształceniem wyraźnie częściej niż inni upatrują w "Solidarności" ruch społeczny. Określenie to przypisuje Związkowi jako główne 31,8% osób z wyższym wykształceniem, dalszych zaś 46,4% osób jako dodatkowe. W innych grupach wykształcenia odsetek przypisać pierwszoplanowo waha się między 15 a 20%, zaś drugoplanowo - między niespełna 38 a 45% /ten ostatni w grupie: wykształcenie średnie techniczne/. Różnica między osobami z wyższym wykształceniem a osobami pozostałymi okazała się istotna w granicach poziomu $p = 0,05$. A zatem w skali całego kraju spojrzenie na "Solidarność" jako na ruch społeczny rozpowszechnione jest bardziej wśród członków posiadających wyższe wykształcenie niż wśród innych członków. Z kolei spojrzenie na "Solidarność" jako na związek zawodowy jest o wiele powszechniejsze wśród osób o wykształceniu ponadpodstawowym lecz nie wyższym, niż wśród osób o skrajnych poziomach wykształcenia. Zapewne osoby wykształcone najsłabiej, pozbawione zatem liczących się kwalifikacji zawodowych, nie posiadają nawyku cenięcia organizacji typu związku zawodowego, gdyż nie cenią też na ogół wysoko własnych kwalifikacji, "własnej zawodowości". Osoby znowu z wyższym wykształceniem potrafią dojrzeć w "Solidarności" coś więcej niż związek zawodowy, jakich wiele na świecie, stąd tylko 35% magistrów i inżynierów widzi w "Solidarności" głównie związek zawodowy, gdy tak właśnie na nią patrzy 53% robotników wykwalifikowanych, /absolwentów ZSZ/. Różnica ta okazuje się istotną już w granicach poziomu $p = 0,01$, a zatem możemy gwarantować w stopniu 99%, że w skali całej Polski częściej widzą w "Solidarności" głównie związek zawodowy robotnicy wykwalifikowani i technicy niż inżynierowie z jednej strony, pracownicy zaś niewykwalifikowani i przyuczeni - z drugiej. Gdy idzie o dostrzeganie w "Solidarności" partii politycznej, to pogląd ten notujemy stosunkowo najczęściej wśród osób o wykształceniu średnim, ale nie technicznym. I tu jednak nie sięga on 3% jako pierwszoplanowy, ledwie zaś przekracza 15% na dalszym planie. Rzecz znamienna: ani jeden respondent z wyższym wykształceniem nie uznał określenia "partia polityczna" jako pierwszoplanowe, wobec "Solidarności". Silnie niewątpliwie zabarwione emocjonalnie określenie "organizacja Polaków" przypadało, jak można było sądzić, bardziej do przekonania ludziom wykształconym słabiej niż wykształconym lepiej. Gdy niecałe 26% osób z podstawowym wykształceniem uznało to określenie za pierwszoplanowe, to wśród osób o wykształceniu średnim odsetek ten spadał do niespełna 16% by z kolei nieco wzrosnąć /do 19% / wśród osób o wykształceniu wyższym. W przypadku innych określeń nie wystąpiły żadne godne odnotowania różnice związane z wykształceniem respondentów.

ZAWÓD

Tu różnice okazały się zbliżone do omawianych wyżej, a związanych z wykształceniem. Rzeczywiście, wykształcenie pod-

stawowe to robotnicy niewykwalifikowani, ZSZ - wykwalifikowani matura - pracownicy umysłowi, studia - pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem. Wystąpiły wprawdzie pewne odrębności, zbyt jednak szczegółowe, by omawiać je w niniejszym raporcie wstępnym.

STANOWISKO

Wyróżnialiśmy stanowiska pracowników szeregowych, kierowników kierujących pracownikami szeregowymi oraz kierowników kierujących kierownikami. Wystąpiło tu kilka godnych odnotowania różnic. Motyw wstępowania do "Solidarności" jako po prostu związku zawodowego występuje najczęściej wśród kierowników niższego szczebla /pierwszoplanowo u 28% osób/, najrzadziej zaś wśród kierowników wyższego szczebla 13,6%. Różnica ta jest istotna statystycznie w granicach poziomu $p = 0,05$. Rzecz godna uwagi, że motyw "dzięki "Solidarności" będzie lepiej" wysuwali jako pierwszoplanowy częściej kierownicy wyższego szczebla /38,6% / niż kierownicy szczebla niższego /33,3% procent/. Z górną 90% kierowników wyższego szczebla motyw ów uwzględniali, gdy odsetek odpowiedni wśród kierowników niższego szczebla wynosi nieco ponad 78%. O niezależności kraju wspomina jako o sprawie głównej 11,4% kierowników wyższego szczebla, gdy tylko 6,5% pracowników szeregowych, zaś 9,6% ich bezpośrednich przełożonych. Tej różnicy brak jednak walo istotności statystycznej. Kierownicy wyższego szczebla, co rozumiały, częściej niż inni członkowie "Solidarności" wysuwają motyw "prawdziwej możliwości działania". Różnica istotna jest już w granicach poziomu $p = 0,02$. Z górną 55% respondentów będących kierownikami wyższego szczebla motyw ten umieszcza pośród ważkich. Najciekawszy jednak wynik korelowania motywów należenia do "Solidarności" z zajmowanym stanowiskiem w pracy to z pewnością znacznie wyższy odsetek wśród kierowników wyższego szczebla niż wśród pozostałych respondentów osób twierdzących, że dla nich najważniejsze, iż "Solidarność" to "uczciwa organizacja uczciwych ludzi". Gdy w innych grupach odsetek takich opinii waha się pomiędzy 5 a 6% to w grupie kierowników wyższego szczebla dochodzi do 16%. /różnica istotna w granicach 5%/. PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYZNA

Okazuje się, że z dwoma wyjątkami nie wiąże się ona w żadnym sposobie z układami motywacji do wstępowania do "Solidarności". Owe dwa wyjątki to nieco częstszy u bezpartyjnych motyw: "dzięki "Solidarności" będzie w Polsce lepiej" /40,4% oraz 35,2%, z drugiej zaś strony częściej wysuwany przez członków partii niż wśród bezpartyjnych motyw zapisywania się do "Solidarności" po prostu jako do związku zawodowego /28,8% i 21,3%/. Ta ostatnia różnica istotna jest w granicach poziomu $p = 0,05$. Dla 1/3 badanych członków partii należących jednocześnie do "Solidarności" odgrywa pozytywną i liczącą się rolę fakt współpracy "Solidarności" z Kościołem. Wśród 125 członków partii, których zbadano, dwóch oświadczyło, że fakt współdziałania "Solidarności" z Kościołem był dla nich motywem decydującym o przystąpieniu do "Solidarności". A więc, wbrew być może oczekiwaniom, przynależność partyjna członków "Solidarności" nie wpływa różnicująco na strukturę ich motywacji do należenia do "Solidarności". Również gdy idzie o określanie istoty związku jako organizacji to różnice są minimalne. Bezpartyjni częściej nieco niż partyjni upatrują w "Solidarności" ruch społeczny /20,5% i 12,8%/, gdy znowu członkowie partii częściej niż bezpartyjni skłonni są definiować "Solidarność" jako po prostu związek zawodowy /odpowiednio: 53,8% i 46,9% / OKRES WSTĄPIENIA DO SOLIDARNOSCI

Osoby, które wstąpiły do "Solidarności" jeszcze przed rejestracją Związku częściej niż wstępujący po rejestracji brały pod uwagę fakt, że "Solidarność" walczy o niezależność kraju. Dla osób, które wstąpiły do końca września 1980 odsetek taki przekracza 60%, dla osób, które wstąpiły później, lecz przed rejestracją - 53%, dla osób wstępujących po rejestracji - już tylko 43%. Również, co łatwo można objaśnić motyw "prawdziwej możliwości działania" pojawia się częściej u osób wstępujących do "Solidarności" dawniej, niż u osób, które wstąpiły do "Solidarności" później. Pionierami wszak bywają ludzie pragnący mieć możliwość działania. Pod innymi względami data wstąpienia do "Solidarności" nie wykazuje wpływu różnicującego na motywację, jak i poglądy na "istotę Solidarności".

STOSUNEK DO RELIGII

Potwierdziła się oczywistość, że ludzie wierzący i regularnie praktykujący częściej przywiązują wielką wagę do sprawy współdziałania Związku z Kościołem niż inni członkowie "Solidarności". Gdy współpraca "Solidarności" z Kościołem ważna jest, i to istotnie, dla 55% osób wierzących i praktykujących to opinię powyższą wyraża już tylko 39% osób choć wierzących to praktykujących nieregularnie, zaledwie zaś 24% osób nie praktykujących bądź wręcz nie wierzących. Wszystkie te różnice istotne są statystycznie już w granicach poziomu $p = 0,01$. Interesujące natomiast, że pod żadnym innym względem różnice nie wystąpiły: wszelkie pozostałe poglądy osób regularnie praktykujących i wcale nie praktykujących są nieomal jednakowe.

DOCHÓD

Różnice opinii pozostałe w związku z osiąganymi dochodami okazały się z jednej strony niezbyt znaczne, z drugiej -

dość nie-regularne, wymagające obszernej i wielowariantowej interpretacji, co przekraczać musi ramy tego opracowania. Analizę zatem zmiennej: dochód i jej oddziaływania na razie pomiary.

CHARAKTER ZAKŁADU PRACY

Motywy zapisania się do "Solidarności" jako po prostu do związku zawodowego okazał się najczęstszy wśród personelu biur i urzędów, najrzadszy natomiast w fabrykach /32,1% i 19,9%. Odwrotnie: motyw "żeby w Polsce było lepiej" okazał się najpopularniejszy w fabrykach oraz placówkach służby zdrowia /Od 43 do 44%, a najmniej popularny w urzędach i biurach /30%. Sprawa niezależności kraju wpływała głównie wśród kolejarzy i w ogóle wśród pracowników transportu i komunikacji, najrzadziej zaś wśród pracowników handlu, gastronomii, usług /12,5% i 3,7%. O "uczciwej organizacji uczciwych ludzi" mówi najczęściej personel szkół, a najrzadziej pracownicy biur i urzędów /11,1% i 1,9%. O prawdziwej możliwości działania również najczęściej mówią pracownicy szkół, a najrzadziej pracownicy biur i urzędów /na pierwszym miejscu motyw ten nie postawił ani jeden pracownik biurowy/. Również ani jeden pracownik biurowy nie wysunął na pierwsze miejsce motywu, że "Solidarność" ma lepszy program niż PZPR. 2/3 pracowników biurowych motywu tego nie wysunęło nawet na dalszym miejscu, gdy np. wśród pracowników szkół motyw ten wysunięty został przez prawie 45% osób. Zafascynowanie ogromną siłą "Solidarności" dało się zauważyć przede wszystkim w placówkach służby zdrowia a także w szkołach, a więc w instytucjach grupujących głównie personel żeński. Z drugiej strony, jak pamiętamy, nie występowała wyraźna różnica częstości fascynacji siłą między kobietami a mężczyznami. Można więc sądzić, że względnie ten odgrywa rolę dla kobiet zatrudnionych w otoczeniu również kobiet, nie zaś w otoczeniu lub przeważnie w nim znacznej części mężczyzn. Motyw, że "większość zapisała się do "Solidarności", więc i ja, występując w ogóle rzadko pojawiał się stosunkowo najczęściej wśród kolejarzy i pracowników komunikacji /41% respondentów/, najrzadziej zaś wśród pracowników handlu, gastronomii i usług /niespełna 18%. Wszystkie omawiane różnice posiadają walor istotności statystycznej, choć część z nich jedynie w granicach - 0,1 tj. przy pewnym nieco już realniejszym ryzyku przy padkowości.

Jak zapowiedzieliśmy we wstępie do niniejszego raportu, ankietą obejmowała dwa pytania plus 21 innych. W niniejszym raporcie omówiliśmy możliwie wyczerpująco, choć jeszcze w sposób dalece niepełny rezultaty dotyczące dwóch pierwszych pytań. Przytaczającą większość obfitych danych, tj. odpowiedzi na owych 21 pytań, opracowywana będzie niezwłocznie.

Projekt ordynacji wyborczej do Samorządu Pracowniczego.

Komentarz.

Szczegółowość ustawy o samorządzie załogi pozbawia nas swobody w organizowaniu wyborów do organów Samorządu. Z ordynacją wyborczą wiąże się bezpośrednio lub pośrednio następujące artykuły ustawy: 8,9, 13,14,15,16,17,18,19,20,21,31,33. Szczegółowy ordynacji wyborczej można oczywiście dopasować do warunków istniejących w zakładzie pracy, ale dotychczasowa swoboda manewru rozbiła się o wymóg bezpośredniości wyborów do Rady Pracowniczej, zawarty w art. 13, ust. 2. Artykuł 17 mówi o tym, jak owa bezpośredniość ma być zrealizowana /... Komisja wyborcza określa, proporcjonalnie do liczby pracowników zatrudnionych w poszczególnych jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa, liczbę członków Rady Pracowniczej, którzy mają być wybrani przez pracowników zatrudnionych w tych jednostkach... Ustawa eliminuje w ten sposób zasadniczo możliwość wyborów pośrednich do Rady Pracowniczej, dokonywanych przez Zebranie delegatów lub delegatów specjalnie do tego upoważnionych przez załogę. Forma taka była dotąd często praktykowana. Ułatwiała procedurę wyborów w przedsiębiorstwach złożonych z wielu wewnętrznych jednostek organizacyjnych, zwłaszcza tam, gdzie jednostki te rozproszone były w terenie. Czasami załogi opiewały się za formą mieszaną. Część Rady wybierano bezpośrednio, przy okazji typowania kandydatów na Zebranie Delegatów i to gwarantowało reprezentację każdej jednostki organizacyjnej w Radzie. Zebranie Delegatów uzupełniało skład Rady, co pozwalało dokonywać wielu ludzi wartościowych jako wspólnych wybrańców całej załogi. Dalszego? Bo niekiedy wartościowi ludzie narażają się swoją bezkompromisowością najbliższymi współpracownikami i nie mają wśród nich szans wyborczych...

Ustawa przekreśla te możliwości. Interpretacja mówiąca, że Zebranie Delegatów może pełnić funkcje Ogólnego Zebrania Pracowników i dokonać wyboru Rady jest naciągana. Nie tylko oznacza ona ograniczenie czynnego prawa wyborczego, służącego każdemu pracownikowi /art. 14.2/, ale nie znajduje również oparcia w art. 10, gdzie wśród kompetencji Ogólnego Zebrania nie

wymienia się prawa wyboru członków Rady. Jedyna furta prowadzi przez art. 16.2 /... Statut samorządu załogi przedsiębiorstwa określa szczegółowo zasady powoływania komisji wyborczej oraz tryb jej działania.../ i art. 10.5 powierający kształt statutu Radzie /jako wnioskodawcy/ i Zebraniu Delegatów /uchwalającemu statut/. Pozwala to w szczególnych przypadkach wnioskować o zapisanie w statucie innego trybu wyborów, o ile uzasadnia to specyfika przedsiębiorstwa.

Nasza propozycja ordynacji wyborczej uwzględnia zasadę bezpośredniego wyboru organów Samorządu. W małych przedsiębiorstwach do wybrania jest jeden organ: Rada Pracownicza. Jej liczebność określa statut Samorządu.

W przedsiębiorstwach większych dochodzi rozdział poświadczony wyborem delegatów na Zebranie Delegatów. Pełni ona funkcje Ogólnego Zebrania Pracowników wówczas, gdy liczba zatrudnionych przekracza trzydziestu pracowników /art. 8.1/. W przedsiębiorstwach wielozakładowych należy wybrać dodatkowo Rady Pracownicze zakładu oraz - gdy w zakładzie pracuje więcej niż 300 pracowników - delegatów na zebranie Delegatów Zakładu. Rządzą tu na szczęście identyczne zasady, co przy powoływaniu Rady i Zebrania Delegatów całego przedsiębiorstwa.

Głównym problemem Komisji Wyborczej jest sprawiedliwe utworzenie tzw. obwodów wyborczych, w których pracownicy dokonują oddzielnego /potwierzonego oddzielnymi listami wyborczymi/wyboru Rady i Delegatów. Liczba mandatów do Rady i na Zebranie Delegatów musi być proporcjonalna do liczby członków Samorządu w każdym obwodzie. Na przykład jeden mandat członka Rady na:

20 czł.	Samorządu w przedsiębiorstwie/zakładzie/	zatrudn. 301-1000	os
50 czł.	"	"	1000-3000 "
100 czł.	"	"	3001-7000 "
200 czł.	"	"	7001-10000 "
400 czł.	"	"	ponad 10000 "

Kolejny problem, któremu poświęcono r. IV Ordynacji Wyborczej to wybór Prezydium i Przewodniczącego Rady. Ustawa nakazuje tu wybierać pośrednio - spośród członków Rady - co znowu ogranicza dotychczasową praktykę. Zasada ta pomniejsza rolę Przewodniczącego w stosunku do wariantu wyboru bezpośredniego, który stawał /często dotąd praktykowany/ Przewodniczącego niejako ponad Radą.

Wzorcową Ordynację rozszerzoną została o rozdział poświęcony wyborom przedstawicieli Samorządu w ugrupowaniu regionalnym lub ponadregionalnym rad pracowniczych. Nie oznacza to, że jesteśmy zwolennikami formalizowania tego wyboru, zwłaszcza do czasu, kiedy nie ulegną sformalizowaniu same porozumienia regionalne.

Ordynacja Wyborcza powinna rozstrzygnąć także tryb wyłaniania kandydatów na członków organów Samorządu. Można tych kandydatów wytypować wcześniej /co sugerujemy/ i następnie tylko głosować, można też wyłaniać kandydatów dopiero w trakcie zebrania wyborczego. Więcej materiału na temat wyborów zawiera opracowanie pt. "Samorząd Pracowniczy. Krok pierwszy", gdzie znajdujemy m.in. zasady przeprowadzenia zebrania wyborczego, dokonania wyborów bez zwoływania zebrania oraz propozycje wyborów pięciopartyjnych.

2. Projekt ordynacji wyborczej samorządu pracowniczego /w nawiasach artykuły ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, będącej podstawą projektu/

Rozdział I - Postanowienia ogólne

§ 1. Ordynacja wyborcza dotyczy członków organów Samorządu Pracowniczego zwanego dalej Samorządem oraz jego przedstawicieli.

§ 2. Prawo do zgłaszania kandydatów oraz dokonywania wyboru organów Samorządu posiada każdy członek Samorządu /US - 9,14/, a 3.1. Bierne prawo wyborcze służy pracownikom, którzy pracują w przedsiębiorstwie co najmniej dwa lata. Nie dotyczy to przedsiębiorstw nowo tworzonych /US - 15/1/.

2. Bierne prawo wyborcze nie przysługuje dyrektorowi przedsiębiorstwa jego zastępcy, głównemu księgowemu, radcy prawnemu, kierownikom zakładów i ich zastępcy oraz pracownikowi przedsiębiorstwa oddelegowanemu do pracy poza przedsiębiorstwem na okres dłużej niż pół roku /US - 15/2/.

3. Członkiem Prezydium Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ nie może być pracownik przedsiębiorstwa, który pełni funkcję kierowniczą w organizacji politycznej lub związkowej działającej w przedsiębiorstwie /zakładzie, wydziale/.

4. Funkcje kierownicze to funkcje I sekretarza /przewodniczącego/ i członków egzekutywy /prezydium zarządu/ organizacji politycznej oraz przewodniczącego i członków prezydium komisji /rady/ organizacji związkowej na szczeblu równorzędnym danej radzie pracowniczej oraz na szczeblu wyższym /US - 21/.

§ 4.1. Do wpisania na listę kandydatów konieczna jest ustna lub pisemna zgoda zgłoszonego kandydata.

2. Pracownicy pełniący funkcje określone w § 3 ust. 5 mogą kandydować w wyborach do Prezydium Rady po uprzednim, pisemnym złożeniu oświadczenia o rezygnacji z tych funkcji natychmiast po wyborze do Prezydium Rady. Nie wykonanie oświadczenia w czasie 14 dni od wyborów powoduje unieważnienie mandatu członka Prezydium Rady.

3. Objęcie stanowiska określonego w § 3 ust. 2 jest równoznaczne ze złożeniem rezygnacji z funkcji członka Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/. Objęcie funkcji

określonych w § 3 ust 5 jest równoznaczne ze złożeniem rezygnacji z funkcji członka Prezydium Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/.

§ 5. Liczba kandydatów do organu Samorządu powinna być co najmniej o 50% większa od liczby wybieranych członków /w większych przedsiębiorstwach dwa razy większe/.

§ 6. Wybory do wszystkich organów Samorządu są powszechne, bez pośrednie, równe i tajne. Jeżeli wybory do poszczególnych organów Samorządu odbywają się w danym obwodzie wyborczym w tym samym miejscu i czasie to listy kandydatów do poszczególnych organów Samorządu muszą być odrębne /US - 8/1, 13/2, 33/3/.

§ 7. Wybory są ważne, jeżeli bierze w nich udział co najmniej 50% + 1 /lub 60% /uprawnionych do głosowania. Wybrani do organu Samorządu zostają ci kandydaci, którzy otrzymali największą ilość głosów, jednak nie mniej niż 50% + 1 głosów ważnie oddanych w pierwszej lub kolejnej turze wyborów.

Rodział II - Wybory delegatów na Ogólne Zebranie Delegatów Załogi Przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/

§ 8.1. Wybory delegatów organizuje i przeprowadza Komisja Wyborcza powołana przez Radę Pracowniczą przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału /US-16/1/.

2. Pierwsze wybory delegatów organizuje i przeprowadza Komitet Założycielski powstały z inicjatywy organizacji związkowych i politycznych przed 01.10.1981 r. bądź powołany po 01.10.81 na zebraniu zorganizowanym przez dyrektora przedsiębiorstwa /zakładu/ - /US 51/3/.

§ 9.1. Liczba delegatów na Ogólne Zebranie Delegatów Załogi przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ wybieranych w obwodzie wyborczym musi być proporcjonalna do liczby członków Samorządu w tym obwodzie /US - 8/1, 17/.

2. Obwody wyborcze tworzy Komisja Wyborcza dla poszczególnych wewnętrznych jednostek organizacyjnych przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ tak, by zachować ogólną zasadę proporcji.../prykład podajemy w komentarzu wyżej/.

3. Obwód wyborczy utworzony dla jednej wewnętrznej komórki organizacyjnej /działu, oddziału, wydziału/ może być wielomandatowy.

4. Połączenie kilku wewnętrznych jednostek organizacyjnych może mieć miejsce tylko i wyłącznie dla utworzenia jednomandatowego obwodu wyborczego.

§ 10. Wybory organizuje i przeprowadza się w oparciu o następujące zasady /przykład/:

1. Przed głosowaniem Komisja Wyborcza sporządza listy osób uprawnionych w każdym obwodzie wyborczym..

2. Kandydaci zgłaszani są w obwodach wyborczych na zebraniach przedwyborczych.

3. Kandydaci są zobowiązani odpowiadać na pytania stawiane przez uczestników zebrania i związane głównie z działalnością przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/.

4. Listy kandydatów wraz z charakterystykami muszą być opublikowane co najmniej 7 dni przed terminem wyborów.

5. Miejsce, termin oraz czas trwania głosowania w poszczególnych obwodach ustala Komisja Wyborcza.

6. Każdy wyborca może oddać swój głos co najwyżej na tylu kandydatów, ile mandatów posiada obwód wyborczy.

7. W przypadku, gdy część /wszyscy/ kandydatów w pierwszym głosowaniu nie otrzyma wymaganej ilości głosów /50% + 1/ przeprowadza się do 3 dni drugą turę wyborów, umieszczając na liście tylko połowę niewybranych kandydatów, lecz tylko tych, którzy uzyskali w pierwszej turze wyborów największą ilość głosów.

Tak samo postępuje się w kolejnych turach wyborów.

§ 11. Odwołanie z funkcji delegata następuje na pisemny wniosek podpisany przez co najmniej 20% uprawnionych do głosowania w obwodzie macierzystym w drodze tajnego głosowania zorganizowanego przez Radę Pracowniczą przedsiębiorstwa /zakładu wydziału/ w czasie do 14 dni od złożenia wniosku.

Wniosek o odwołanie wymaga uzyskania co najmniej 50%+1 głosów ważnych /US - 8/2/.

Rodział III - Wybory członków Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa, Rady Pracowniczej Zakładu /wydziału/

§ 12. Liczba członków Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ wybieranych w poszczególnych obwodach wyborczych musi być proporcjonalna do liczby członków Samorządu w tych obwodach /US-17, 33/3/.

§ 13.1. Obwody wyborcze tworzy się w poszczególnych wewnętrznych jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ tak, by zachować ogólną zasadę proporcji.

2. Tworzenie obwodów wyborczych i wybór członków Rady regulowany jest zasadami zawartymi w paragrafach 9 i 10 niniejszej ordynacji wyborczej.

§ 14.1. Odwołanie z funkcji członka Rady następuje zgodnie z zasadą określoną w § 11. Może ono nastąpić także na wniosek innego członka Rady po uzyskaniu przez ten wniosek w głosowaniu tajnym co najmniej 2/3 głosów popierających przy udziale w głosowaniu co najmniej 2/3 członków Rady.

2. Wykonanie wniosku Rady Pracowniczej o odwołanie członka Rady wymaga przeprowadzenia w macierzystym obwodzie wyborczym tego członka tajnego głosowania.

Uzyskanie przez wniosek Rady co najmniej 50%+1 głosów ważnych w tajnym głosowaniu, w którym uczestniczyło co najmniej 50% + 1 uprawnionych do głosowania oznacza dopiero odwołanie z funkcji członka Rady.

§ 15. Odwołanie całej Rady Pracowniczej może nastąpić na wniosek podpisany przez co najmniej 20% członków Samorządu. Wniosek ten musi uzyskać w powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym głosowaniu co najmniej 50% + 1 głosów ważnie oddanych.

Rodział IV. Wybór Prezydium Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/

§ 16. Wyboru przewodniczącego Rady dokonują się według następujących zasad.

1. Przewodniczącego Rady wybiera Rada Pracownicza w odrębnym bezpośrednim i tajnym głosowaniu.

2. Członek Rady może zgłosić tylko jednego kandydata na przewodniczącego Rady.

3. Kandydatem na przewodniczącego Rady Pracowniczej może zostać każdy członek Rady, który wyrazi na to zgodę i spełnia wymogi określone w rozdziale I - § 3 ust.3 niniejszej ordynacji.

4. Po zamknięciu listy kandydatów na przewodniczącego Radę wybiera spośród swojego grona Komisja Skrutacyjną, która przeprowadza wybory.

5. Każdy wyborca może oddać swój głos tylko na jednego kandydata.

6. Przewodniczącym zostaje ten kandydat, który otrzyma największą ilość głosów, nie mniej jednak niż 50% + 1 głos ważny

§ 17. Wyboru pozostałych członków Prezydium Rady dokonuje się według następujących zasad:

1. Liczbę członków Prezydium wraz z przewodniczącym ustala Rada Pracownicza w głosowaniu tajnym.

2. Członek Rady może zgłosić tylko jednego kandydata na członka Prezydium.

3. Po zamknięciu listy kandydatów Rada wybiera spośród swojego grona Komisję Skrutacyjną, która przeprowadza tajne wybory.

4. Każdy wyborca może oddać swój głos na co najmniej tylu kandydatów, ile wynosi liczba ustalonych członków Prezydium pomniejszona o jeden /funkcja przewodniczącego/.

5. Członkami Prezydium Rady zostają ci kandydaci, którzy uzyskali największą ilość głosów ważnie oddanych, a zarazem nie mniej niż 50% + 1 głos.

§ 18. Z funkcji członka Prezydium odwołanie następuje na wniosek zgłoszony przez innego członka Rady i po uzyskaniu przez ten wniosek w głosowaniu tajnym co najmniej 50% + 1 głos ważny

Rodział V - Wybory przedstawicieli Samorządu przedsiębiorstwa

§ 19. Wyboru przedstawicieli do Rady Zrzeszenia dokonuje Rada Pracownicza przedsiębiorstwa ze swego składu, stosując ogólne postanowienia niniejszej ordynacji /§ 3 ust 3, § 4, 5, 7/ oraz postanowienia o wyborze przewodniczącego Rady /§ 16/.

§ 20. Wyboru przedstawicieli Samorządu przedsiębiorstwa do organizacji /organów społecznych/ współpracy samorządów dokonuje Rada Pracownicza przedsiębiorstwa spośród członków Samorządu

na wniosek członka Rady Pracowniczej w głosowaniu tajnym. Przedstawicielem zostaje ten kandydat, który uzyskał największą ilość głosów ważnych i zarazem nie mniej niż 50% + 1 głos

/US - 35/.

§ 21. Odwołanie przedstawiciela Samorządu /Rady Pracowniczej/ z organizacji współpracy samorządów /Rady Zrzeszenia/ następuje na wniosek zgłoszony przez członka Rady Pracowniczej

przedsiębiorstwa i po uzyskaniu przez ten wniosek w głosowaniu tajnym co najmniej 50% + 1 głosów ważnych.

Gdańsk 2.11.81 Rada Koordynacyjna Samorządów Pracowniczych regionów: Elbląskiego, Gdańskiego i Słupskiego.

Telegram ks. Prymasa do L.Wałęsy

s y. 5.11 Prymas Polski, J.Glemp przesłał do L.Wałęsy telex: "Dziękuję za wczorajszą obecność i rozmowy, które - jestem przekonany - będą owocowały w kraju i poza krajem dla dobra ojczyzny i narodu. Dobro Polaków wymaga

jednocześnie i pokoju. Etyka chrześcijańska, o którą będzie zabiegał cały Episkopat, postuluje ofiarne działania.

Szcząść Boże". /BIPS/.

Rezygnacja L.Wałęsy z funkcji przewodniczącego KZ Stoczni Gdańskiej

7.11 odbyło się zebranie delegatów Stoczni Gdańskiej im. Lenina, w

którym wzięło udział 69% uprawnionych /322 osoby/. Podczas obrad L. Wałęsa złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego

z pracy w KZ Stoczni, motywując to dużym obciążeniem pracą w Komisji Krajowej. Podobnie swoją rezygnację z KZ uzasadnił

J. Merkul, nowo wybrany członek prezydium KK. 222 głosami usunięto z KZ stoczni A. Walentyńcowa. Wnioskodawca motywował

to jej uchylaniem się od pracy w Komisji. Nowym przewodniczącym KZ Stoczni wybrano 197 głosami Szablewskiego /AS/.